

Głos

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Wtorek
21 sierpnia 2018
nr 62 (LXXIII)
cena: 13 Kč

REPORTAŻ
**POWSTAŃCZYM
SZLAKIEM NA
ROWERACH** STR. 5



SPORT
**CHŁOPCY DO BICIA.
JAK DŁUGO?**
STR. 8



niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Pięćdziesiąt lat od inwazji

WYDARZENIE: Dziś mija dokładnie 50 lat od dnia, kiedy wojska Układu Warszawskiego wkroczyły na teren Czechosłowacji, by położyć kres reformom. Czołgi i wozy pancerne pojawiły się także na ulicach miast w naszym regionie.

Danuta Chlup

Wojska sowieckie oraz czterech innych państw bloku wschodniego (Polski, Węgry, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Bułgarii) wkroczyły do Czechosłowacji w nocy z 20 na 21 sierpnia 1968 roku. Zbrojna interwencja oznaczała początek końca Praskiej Wiosny – okresu odwilży politycznej, kiedy to reformatorskie skrzydło Komunistycznej Partii Czechosłowacji, na czele z jego I sekretarzem Alexandrem Dubčekiem, usiłowało wprowadzić bardziej liberalny ustroj – tak zwany „socjalizm z ludzką twarzą”.

Instytut Badań Ustrojów Totalitarnych podaje na swej stronie, że do końca 1968 roku w związku z inwazją wojsk Układu Warszawskiego straciło życie 137 osób, 500 odniosło ciężkie obrażenia. Najwięcej ofiar było podczas starcia wojsk z tłumem broniącym budynku Czeskiego Radia w Pradze. W naszym regionie nie odnotowano ofiar śmiertelnych.

W Ostrawie, Karwinie, Czeskim Cieszynie czy innych miastach naszego regionu wydarzenia sierpniowe miały spokojniejszy przebieg niż w stolicy. Jednak również tu – o czym świadczą archiwalne zdjęcia, ale też archiwalne artykuły z „Głosu Ludu” (zamieszczone na s. 6-7 niniejszego numeru) – organizowano akcje protestacyjne, pojawiały się napisy i transparenty przeciwko okupantom, podpisywano petycje.

Jak się okazuje, ciągle jeszcze można odkryć cenne, dotąd niepublikowane zdjęcia z tamtego okresu. W siedzibie Radia Czeskiego w Ostrawie dziś odbędzie się wernisaż cyklu 19 fotografii, które będą odciążone wystawione w westybulu. – W ramach opracowywania tematów związanych z 50. rocznicą sierpniowych wydarzeń uda-



• Czołgi wjeżdżają do Czeskiego Cieszyna przez most graniczny na Olzie. Fot. ARC Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Cz. Cieszynie

Polski hołd ofiarom inwazji

O 50. rocznicy inwazji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację pamiętają Polacy. Sejm RP w specjalnej uchwale złożył hołd wszystkim jej ofiarom oraz tym, którzy stawiając opór komunistycznemu totalitaryzmowi byli represjonowani, pozbawieni pracy, bądź zmuszeni do emigracji. Dokument przyjęto przez aklamację.

W uchwale przypomniano m.in.: „Wydarzenia te wymusiły zmiany w kierownictwie władz Czechosłowacji i odwrót od wszystkich reform. Nowe władze rozpoczęły represje wobec osób zaangażowanych w Praską Wiosnę. Z kraju wyemigrowało wówczas około 300 tysięcy osób. Reakcją na inwazję były dramatyczne i tragiczne protesty. Samospalenia dokonali: Jan Palach, Jan Zajíc i Evžen Plocek” – stwierdzili polscy posłowie.

W uchwale zwrócono uwagę, że w Polsce symbolem protestu przeciwko udziałowi armii PRL w inwazji była śmierć Ryszarda Siwca, byłego żołnierza Armii Krajowej, który podpalił się podczas uroczystości dożynkowych na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie, wcześniej rozwinięszy biało-czerwoną flagę z napisem „za naszą i waszą wolność”.

(wik)

ło nam się odkryć i przygotować autentyczne fotografie. Wszystkie sporządził latem 1968 roku ostrawski fotograf Ivan Sláma – poinformowała „Głos” Zita Mickertsowa z działu komunikacji Radia Czeskiego.

O rocznicy nie zapomnieli trzynieckie instytucje kulturalne. Dziś o godz. 17.30 w kinie „Kosmos” zostanie wyświetlony Czechosłowacki Tygodnik Filmowy z 1968 roku, a po nim odbędzie się premiera fil-

mu „Jan Palach”. Trzyniec dołączył także do miast, w których odbywa się happening „Inwazja18”. Jego celem jest wystawienie w miejscach publicznych jak największej liczby papierowych żołnierzy-okupantów. – Żołnierzyki można podjąć także w holu naszej biblioteki, gdzie zainstalowaliśmy ponadto planszę z osi czasu ważnych wydarzeń 1968 roku – zachęciła Martina Wolna, dyrektorka Biblioteki Trzyniec. ▲

**Następne posiedzenie Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków w RC
odbędzie się 6 września 2018 o godzinie 16.30.**



NASZ »GŁOS«



Witold Koźdoń
kozdon@glos.live

Polscy strażnicy miejscy, policjanci, a nawet strażacy mają coraz więcej pracy z wyłapywaniem... gadów. Okazuje się, że nawet zupełnie niegroźne zaskronce wywołują u Polaków przerażenie. Tylko w te wakacje kraj obiegły sensacyjne informacje o odnalezieniu w okolicach Konstancina-Jeziornej wylinki węża o długości dwóch metrów! Właściciela zrzuconej skóry szukali policjanci, strażnicy miejscy, przedstawiciele Służby Ochrony i Ratownictwa Zwierząt Animal Rescue Poland, a nawet detektyw Krzysztof Rutkowski. Podejrzewano, że gad może mieć nawet sześć metrów długości. Pytona-giganta nie odnaleziono, mimo to polskie media regularnie donoszą o pojawiających się nowych „niebezpiecznych” gadach. I na przykład w lasku Bielańskim w Warszawie złapano tego lata 1,2-metrowego węża zbożowego. Nieco później w centrum Warszawy wąż Eskulapa ukąsił strażnika miejskiego. A jeden ze spacerowiczów natrafił na wylinkę kolejnego węża na plaży w Wawrze. Niedawno mundurowi złapali także zaskronca w Ciechocinku. Na komendę zadzwoniła przerażona kobieta, która twierdziła, że wąż grasuje pod jej łóżkiem. Policjanci ruszyli do akcji i złapali węża, którym okazał się dorodny zaskroniec...

Co tam jednak zaskroniec, wąż zbożowy czy nawet pyton. Polaków od lat najbardziej przerażają żmije. Paniczne artykuły na ich temat królują w mediach od wiosny do jesieni, autorzy przekonują zaś, że na leśnych (a zwłaszcza górskich) ścieżkach aż roi się od tych zygzakowatych bestii. Na temat żmij narosło tak wiele legend i niesprawiedliwych mitów, że Nadleśnictwo Wiśla postanowiło zacząć z nimi walczyć. Leśnicy przekonują, że żmije wcale nie są tak groźne, jak się je maluje. Do tego są to zwierzęta niezwykle ostrożne i jak ognia unikają kontaktu z człowiekiem. Gdy więc podczas niedzielnej wycieczki natkniemy się na beskidzkim szlaku na wygrzewającą się w słońcu żmiję, nie panikujemy. Z jej strony nie grozi nam żadne niebezpieczeństwo (no chyba, że będziemy próbowali ją złapać). Cieszymy się raczej, bo spotkanie takie oznacza, że mamy naprawdę sporo szczęścia. ▲

CYTAT NA DZIS

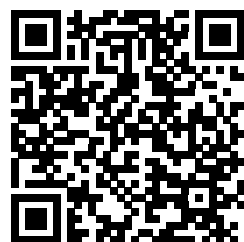


Stanisław Tyszka,
wicemarszałek Sejmu RP, (Kukiz'15)

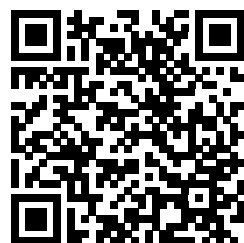
Skladamy projekt ustawy, który zakłada likwidację straży miejskich, bo jako instytucja się nie sprawdziły i są kosztochłonne, a ich kompetencje pokrywają się z zadaniami wykonywanymi przez policję

E-STREFA

Zapraszamy do obejrzenia zdjęć i krótkich materiałów filmowych z II Rajdu Kolarskiego Szlakiem Walk Powstańców I Powstania Śląskiego.



Zapraszamy do obejrzenia zdjęć ze spotkania w kawiarni hotelu „Park” w Gnojniku poświęconemu Janowi Kubiszowi.



DZIS...

21

sierpnia 2018

Imieniny obchodzą:

Franciszek, Joanna, Wiktoria

Wschód słońca: 5.42

Zachód słońca: 19.54

Do końca roku: 132 dni

(Nie)typowe święta:

Światowy Dzień

Optymisty

Przysłowia:

„Jeśli piękny sierpień,

gotuj sobie chłoptku

kieszień”

JUTRO...

22

sierpnia 2018

Imieniny obchodzą:

Cezary, Maria

Wschód słońca: 5.43

Zachód słońca: 19.52

Do końca roku: 131 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Pracownika

Ochrony

Przysłowia:

„Kto w lecie nie orze, nie

sieje, w zimie z frasunku

niszczeje”

POJUTRZE...

23

sierpnia 2018

Imieniny obchodzą:

Apolinary, Róża

Wschód słońca: 5.45

Zachód słońca: 19.50

Do końca roku: 130 dni

(Nie)typowe święta:

Europejski Dzień Pamięci

Ofiar Nazizmu i Stalinizmu

Przysłowia:

„Gdy słońce z grzmotem

w znak Panny wchodzi,

zapowiedź to niepogody

długiej i powodzi”

POGODA

wtorek



dzień: 27 do 29 C

noc: 19 do 17 C

wiatr: 1-4 m/s

środa



dzień: 28 do 30 C

noc: 28 do 16 C

wiatr: 1-4 m/s

czwartek



dzień: 31 do 33 C

noc: 18 do 16 C

wiatr: 1-4 m/s

Szykują zielony

Wielkimi krokami zbliża się kolejna edycja Zielonej Szkoły nad Bałtykiem. W tym roku nad polskie morze wyjedzie ponad 150 siódmoklasistów. Zaolziacy rozpoczną jednak wypoczynek kilka dni później niż w latach ubiegłych.

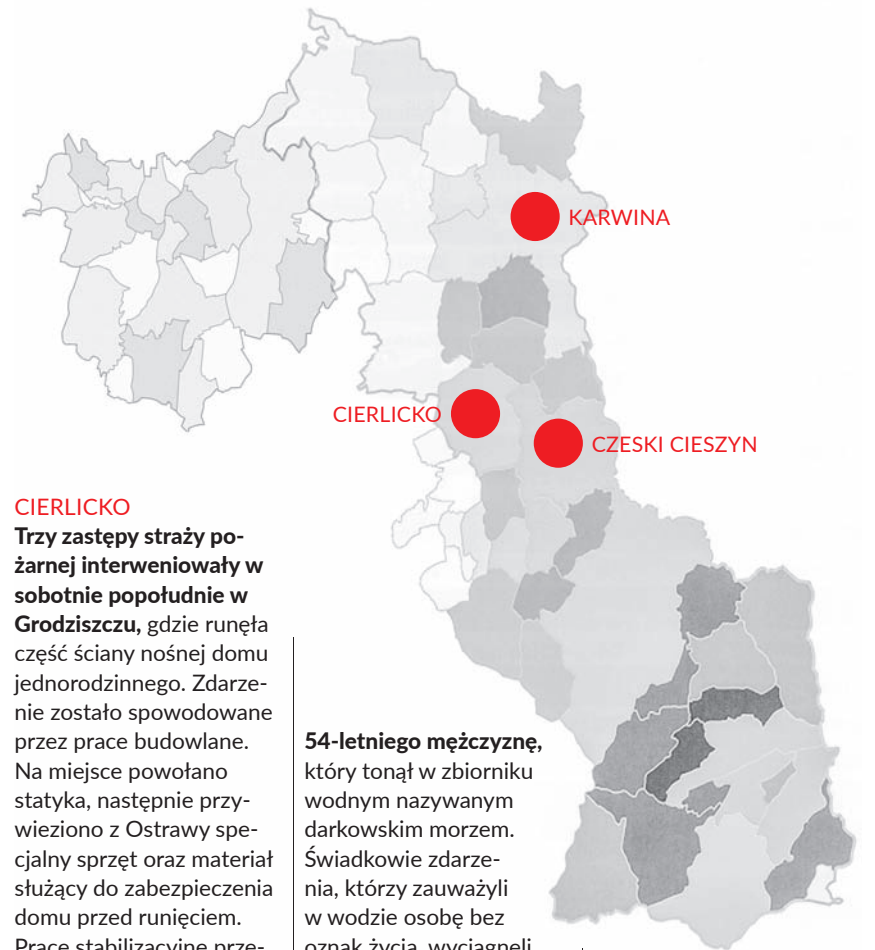
Witold Koźdoń

Pierwszy turnus Zielonej Szkoły rozpocznie się 10 września, a zakończy 22 września. Weźmie w nim udział młodzież z Trzyńca, Bystrzycy, Gnojnika, Jabłonkowa i Karwiny. Drugi turnus potrwa od 22 września do 4 października z udziałem uczniów z Czeskiego Cieszyna, Wędryni, Lutyni Dolnej, Hawierzowa-Błędowic i Suchej Górnej. W



pierwszej turze nad morzem będzie wypoczywało 137 siódmoklasistów, w drugiej – 116. Kierowniczkami turnusów będą zaś Wanda Szuska z Mi-

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



CIERLICKO
Trzy zastępy straży pożarnej interweniowały w sobotnie popołudnie w Grodziszczu, gdzie runęła część ściany nośnej domu jednorodzinny. Zdarzenie zostało spowodowane przez prace budowlane. Na miejsce powołano statyka, następnie przewieziono z Ostrowy specjalny sprzęt oraz materiał służący do zabezpieczenia domu przed runięciem. Prace stabilizacyjne przeprowadzono do późnych godzin nocnych.

(dc)

CZESKI CIESZYN
Od poniedziałku, 20 sierpnia biuro Zarządu Głównego PZKO przy ul. Strzelniczej 28 jest zamknięte. Nieczynna jest również redakcja „Zwrotu”. Powodem jest zaś urlop zbiorowy. Oba biura będą zamknięte do 31 sierpnia.

(wik)

KARWINA
Pogotowie ratunkowe reanimowało w sobotę

54-letniego mężczyznę, który tonął w zbiorniku wodnym nazywanym darkowskim morzem. Świadczyli o zdarzeniu, którzy zauważyli w wodzie osobę bez oznak życia, wyciągnęli ją na brzeg i rozpoczęli udzielanie pierwszej pomocy. Dopiero ratownikom udało się jednak przywrócić funkcje życiowe mężczyzny. Następnie został przewieziony na oddział anestezjologiczno-reanimacyjny karwińskiego szpitala.

(dc)

KARWINA
Członkowie Koła Przewodników Beskidzkich i Terenowych „Cieszyn” przy cieszyńskim Oddziale Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznaw-

czego „Beskid Śląski” wybrali się w ubiegłym tygodniu na wycieczkę szkoleniową po „dołańskiej” części Zaolzia. Głównym celem przewodników była Karwina, gdzie zwiedzili m.in. uzdrowisko w Darkowie, a także cmentarz w starej Karwinie i stojący nieopodal kościół św. Piotra z Alkantary. Na trasie ich wycieczki znalazła się również Stonawa oraz zabytkowy, drewniany kościół w Markłowicach Dolnych.

(wik)

Wrzesień nad Bałtykiem



• Największą atrakcją każdej Zielonej Szkoły jest polskie morze. Fot. WITOLD KOZDOŃ

będzie wypoczywać w innym miejscu niż dotychczas. Z Chłapowa postanowiliśmy bowiem przenieść Zieloną Szkołę do ośrodka w niedalekiej Jastrzębiej Górze – mówi Aneta Roszka z kancelarii Kongresu Polaków w RC, który co roku organizuje to przedsięwzięcie.

Rekordowa liczba młodzieży sprawiła, że organizatorzy musieli w tym roku wynająć aż trzy autokary. – W dwóch wszyscy uczestnicy Zielonej Szkoły po prostu się nie mieszczą – stwierdza Aneta Roszka i dodaje, że jak co roku zaolziańscy siódmoklasiści zwiedzą fokarium na Helu, ośrodek Przygotowań Olimpijskich w Cetniewie i ruchome wydmy w Słowińskim Parku Narodowym. Popłyną też statkiem, odwiedzą Westerplatte i zajrzą do pracowni bursztynu w Chłapowie. Zobaczą Gdańsk, Sopot, Łebę i Władysławowo. – Dzięki zmianie miejsca zakwaterowania nasza młodzież zwiedzi także okolice Jastrzębiej Góry, czyli najdalej na północ wysuniętej miejscowości Polski. Dużą tamtejszą atrakcją są słynne klify oraz latarnia morska położona na przylądku Rozewie – mówi Aneta Roszka. ▲

likowa oraz Wanda Folwarczna z Suchej Górzej. Szkoły będzie podobny do tych z lat ubiegłych. Największa zmiana – Program tegorocznej Zielonej Szkoły polega na tym, że nasza młodzież

Zaczęli od teatru



• Trening koncentracji. Fot. SZYMON BRANDYS

Od piątku w Koszarzyskach na Pasieczkach trwają warsztaty teatralno-filmowe organizowane przez Kongres Polaków w Republice Czeskiej.

– Rozpoczęliśmy od części teatralnej, do rozmów o filmie przeszliśmy w niedzielę – wyjaśnia kierowniczka warsztatów Magdalena Klimsza. – W ciągu całego tygodnia będziemy pracowali w obu dziedzinach, w zależności od zainteresowania uczestników.

W tym roku w warsztatach bierze udział 10 osób, to średnio o połowę mniej niż w poprzednich latach. Organizatorzy tłumaczą to wymianą międzypokoleniową. – Stała grupa,

która w ostatnich latach jeździła na „Koszarzyska”, już z tego wyrosła i ma inne priorytety – dodaje Magdalena, która na Pasieczki przyjeżdża od 11 lat, a warsztatom przewodniczy po raz pierwszy. Wcześniej robił to jej brat Bartłomiej Klimsza.

Magdzie pomaga instruktorka Anna Kocabek. – Dzisiaj zajmujemy się m.in. koncentracją, wyciszeniem, tematem pamięci, ćwiczeniami mnemotechnicznymi. Będziemy również kręcić filmy i przygotowywali spektakl. Mamy dużo zajęć, a wyniki naszych prac zaprezentujemy w sobotę 25 sierpnia ok. godz. 19. Teraz właściwie dopiero się rozgrzewamy. (szy)

Spotkanie z Kubiszem w Gnojniku

Danuta Chlup

Janowi Kubiszowi – poecie, nauczycielowi, społecznikowi – poświęcone zostało sobotnie popołudniowe spotkanie w kawiarni hotelu „Park” w Gnojniku. Okazją do kameralnej uroczystości, zorganizowanej przez Miejskowe Koło PZKO we współpracy z gminą, była 170. rocznica urodzin cieszyńskiego wieszczka oraz przypadająca na przyszły rok 90. rocznica jego zgonu. W lokalu za instalowano wystawę przygotowaną przez Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków.

Kubisz urodził się w Końskiej, lecz większość życia spędził w Gnojniku, gdzie był nauczycielem i kierownikiem szkoły. Dom, który wybudował dla swojej rodziny, stoi do dziś. Mieszka w nim wnuczka Kubisza, Alicja Toboła, córka jego najmłodszego syna – Andrzeja. Nie tylko ona wzięła udział w spotkaniu, ale też prawnuczka poety – Aleksandra Błahut-Kowalczyk, której dziadkiem był pierwszy polski dyrektor Szpitala Śląskiego w Cieszynie – Jan Kubisz, syn poety z pierwszego małżeństwa. Błahut-Kowalczyk wygłosiła prelekcję, w której przytaczała m.in. wspomnienia o swym sławnym pradziadku, zapisane przez jego synów. Opowiadała o życiu rodzinnym poety, który dwukrotnie był żonaty i miał 12 dzieci, o jego drodze do polskiego patriotyzmu, przyzwyczajeniach i zainteresowaniach autora „Płyniesz Olzo” i „Ojcowskiego domu”. – Kubisz miał bardzo dobre stosunki z ludnością Gnojnika. Był nauczycielem, doradcą, ale też homeopatą – zwróci-



• Paweł Pieter, prezes MK PZKO w Gnojniku, dziękuje Aleksandrze Błahut-Kowalczyk za wspomnienia o Kubiszu. Fot. DANUTA CHLUP

ła uwagę prelegentka. Z przyrodą bardzo blisko był związany. – Znał nazwy kwiatów w trzech językach: po polsku, niemiecku i po łacinie. Tego wymagał także od swoich dzieci i wnuków. Wiadomości, które nabył w szkole, zapamiętał na całe życie – mówiła prawnuczka poety. Andrzej, syn autora „Pamiętnika starego nauczyciela”, we swoich wspomnieniach przytoczonych podczas sobotniego spotkania, pisał, że ojciec odrywał go od typowych chłopięcych zabaw, takich jak gra w piłkę, starając się zainteresować go raczej przyrodą i innymi, jego zdaniem bardziej pożytecznymi sprawami. Dzieci Kubisza wspominały ojca jako człowieka obdarzającego je wielką miłością, troską, ale też wymagającego od nich surowej dyscypliny.

Uczestnicy imprezy chórem wykonali pieśń „Płyniesz Olzo”, kiedy z szampanem w rękę uczcili wydanie publikacji, będącej pokło-

siem seminarium poświęconego Janowi Kubiszowi. Koszty jej wydania pokryła gmina. W broszurze tej Kubisz przedstawiony został jako poeta, nauczyciel, społecznik i działacz kościelny. Publikację przedstawił Tadeusz Grycz, dyrektor gnojnickiej polskiej podstawówki, której Kubisz od dziesięciu lat jest patronem. – Od tego czasu szkole coraz lepiej się powodzi – rośnie liczba uczniów, mamy coraz lepsze wyposażenie, szkoła się rozbudowuje – zauważył dyrektor. – Kubisz mógłby być dumny, że szkoła w Gnojniku, którą przez tyle lat prowadził, nadal ma mocne fundamenty.

Do nieformalnych rozmów w ogrodzie przygrywała kapela ludowa „Czymuni”. Spotkanie kubiszowskie było częścią imprezy gminnej „Gnojnickie popołudnie”. Recenzja publikacji o „starym nauczycielu” wkrótce pojawi się w naszej gazecie. ▲

Podyskutują o Konwencji Stambulskiej

W czwartek 23 sierpnia o godzinie 17.00 w Czytelnicy w Wędrynie odbędzie się konferencja poświęcona wpływowi Konwencji Stambulskiej na nasze życie. Wydarzeniu patronuje posłanka Pavla Golasowska.

Przyjęta w 2011 r. przez Radę Europy Konwencja Stambulska mówi o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Wiele środowisk uważa

jednak, że to „genderowy i antyrodziny dokument” i dlatego europejskie państwa nie powinny jej ratyfikować lub powinny ją wypowiedzieć. Również organizatorem węgryńskiej konferencji jest grupa osób, która działa na rzecz wspierania tradycyjnego modelu rodziny i informuje o zagrożeniach wynikających z przyjęcia Konwencji Stambulskiej. Wstęp na wydarzenie jest wolny. (wik)

Utrudnienia w Karwinie

W poniedziałek rozpoczął się pierwszy etap remontu ul. Żiżki w Karwinie-Granicach. Przy ulicy tej znajduje się m.in. supermarket „Kaufland” oraz poliklinika. Jest to także jedna z dróg dojazdowych do Sanatorium Rehabilitacyjnego.

Pierwszy etap remontu obejmie odcinek drogi pomiędzy wjazdem na parking koło polikliniki oraz skrzyżowaniem z ul. Armii Czesosłowackiej. W kolejnych dwóch etapach ulica będzie remontowana aż po rondo przy „Kauflandzie” oraz, z drugiej strony, po skrzyżowaniu z ul. Mickiewicza.

– Po zamkniętej dla ruchu części ul. Żiżki będą mogły kurso-

wać tylko autobusy komunikacji publicznej oraz pojazdy służb ratowniczych. Na czas remontu zostaną przesunięte przystanki autobusowe – zapowiedział Lukáš Rasyk, wiceprezydent miasta. – Przez cały czas będzie można wjechać na parking przy poliklinice – dodał.

Począwszy od północy 21 bm. będzie obowiązywał zakaz parkowania wzdłuż ul. Żiżki. Objazd dla ruchu osobowego poprowadzi ulicami: Leonowa, Armii Czerwonej i Armii Czesosłowackiej. Pierwszy etap remontu powinien zakończyć się na początku listopada. Kolejne będą realizowane w zależności od warunków pogodowych. (dc)

Z DYREKTORKĄ BIBLIOTEKI REGIONALNEJ, MARKĘTĄ KUKRECHTOWĄ

Polski jest niezbędny

Beata Schönwald

W swoim CV podaje pani, że językiem polskim włada pani w stopniu zaawansowanym. Skąd ta pani znajomość?

– Języka polskiego sama się nauczyłam. Co prawda na studiach przez bodajże dwa semestry chodziłam na lektorat języka polskiego dla początkujących, myślę jednak, że lepiej poznałam ten język dzięki telewizji oraz długoletnim regularnym kontaktom z krewnymi z Gdańska. Nasze odbywające się co roku spotkania niejako zmuszały mnie do tego, by używać tego języka.

Uważa pani, że w przypadku dyrektora Biblioteki Regionalnej w Karwinie znajomość języka polskiego jest użyteczna, ba, niezbędna?

– Osobiście nie bałabym się tego określenia „niezbędna”. W związku z tym, że Karwina leży na pograniczu trzech krajów – Czech, Polski i Słowacji, znajomość tych języków jest konieczna. Wspólnie z naszymi sąsiadami realizujemy szereg projektów, dlatego jest ważne, byśmy potrafili się dogadać. Języki czeski i słowacki są bardzo podobne i żeby rozumieć się nawzajem, Czesi i Słowacy nie potrzebują kursów językowych. Natomiast języka polskiego trzeba po prostu się nauczyć. Poza tym uważam, że w sytuacji, kiedy biblioteka ma osobny oddział literatury polskiej oraz ogólnie posiada polskie książki w księ-

gozbiornie, to dla jej szefa język polski nie może być językiem obcym.

Cechą charakterystyczną większości bibliotek w tym regionie są polskie oddziały. Czy, pani zdaniem, różnią się potrzeby i oczekiwania wobec bibliotek polskich i czeskich czytelników?

– Myślę, że oprócz języka nie ma specjalnych różnic. Tym bardziej, że te wymagania, jeśli chodzi o język wypożyczanych lektur, też się zacierają. Polscy czytelnicy, jeżeli nie ma akurat danego autora w ich języku ojczystym, sięgają po czeskie tłumaczenie. I odwrotnie, choć oczywiście rzadziej, czeski czytelnicy decydują się na lekturę w języku polskim.

Jaka jest pani zdaniem rola oddziału literatury polskiej, którego siedziba mieści się na Rynku Masaryka?

– Ten oddział ma bardzo ważne znaczenie. W Karwinie, niedaleko zresztą frysztackiej biblioteki, działa polska szkoła podstawowa, z którą praktycznie na co dzień ściśle współpracujemy. Współpraca bardzo dobrze układa się też z PZKO i innymi polskimi organizacjami. Z myślą o polskich czytelnikach zapraszamy więc do biblioteki polskich artystów, organizujemy spotkania autorskie, wystawy, mini koncerty. To wszystko niekoniecznie jednak musi się odbywać we frysztackiej placówce. Główny budynek biblioteki na Mizerowie tak samo bowiem stoi otworem dla polskiego czytelnika. Tym bar-



• Markéta Kukrechtová jest od sierpnia dyrektorką Biblioteki Regionalnej w Karwinie. Fot. BEATA SCHÖNWALD

dziej, że jest tutaj również polski księgozbiór.

Wracając do współpracy z polskimi organizacjami, nie było tu jeszcze mowy o Stowarzyszeniu Przyjaciół Polskiej Książki. Czy będą kontynuowane wasze wspólne działania?

– Z całą pewnością tak, bo to, co robi nasza długoletnia bibliotekarka, Helena Legowicz, ma dla rozwoju czytelnictwa olbrzymie znaczenie. Wystarczy wspomnieć np. projekt „Z książką na walizkach”, który obejmuje zasięgiem cały nasz dwujęzyczny region i co

roku dociera do setek dzieci. Dzięki temu mają one możliwość osobistych spotkań z polskimi autorami i ilustratorami dziecięcych lektur. Tego typu imprezy dalej będziemy realizować i z pewnością mogą zdradzić, że wspólnie z panią Legowicz myślimy już o kolejnych.

Na zakończenie pytanie bardziej ogólne. Jaka jest pani wizja tej biblioteki?

– Moja poprzedniczka, Halina Molin, podniosła bibliotekę na taki poziom, że tak naprawdę nie ma za bardzo tu czego poprawiać. A jeśli o mnie chodzi, to marzy mi

się biblioteka, w której każdy znajdzie coś dla siebie. Razem z całym zespołem będziemy starać się dotrzeć do tej grupy wiekowej czytelników, której jak na razie nie udaje się do nas trafić. Bo prawda jest taka, że naszymi najwierniejszymi czytelnikami są dzieci i seniorzy. O wiele rzadziej odwiedzają nas natomiast dorośli czytelnicy w wieku 20+. Chcemy przekonać ich o tym, że biblioteka oprócz beletrystyki może zaproponować im literaturę fachową, którą wykorzystają np. w ramach dalszego kształcenia, a także kulturę w tym najszerszym słowa znaczeniu. ▲

Mistrzowskie lato modelarzy

Tegoroczne lato należy do modelarzy Rocket Club Silesia Olza z Czeskiego Cieszyna. – Sierpniowe sukcesy sprawiły, że wpisali się oni na trwałe do sportowej historii naszego miasta – mówi prezes czeskokocieszyńskiego klubu modelarskiego, Piotr Roszak.

Ponoć ma pan do przekazania doskonałą wiadomość?

– Faktycznie. Od 28 lipca do 4 sierpnia we Włocławku w Polsce trwały mistrzostwa świata modeli kosmicznych, czyli jak my mówimy – rakiety. W ośmioldniowych zmaganiach wystartowały 24 reprezentacje oraz ponad 300 zawodników. W skład ekipy reprezentującej Republikę Czeską po raz pierwszy w historii zakwalifikowało się zaś czterech zawodników z naszego klubu: Marian Mendrok, Jan Stopa, Piotr Štirba i Damian Płonka. Już ten fakt był wielkim sukcesem Rocket Club Silesia Olza, tymczasem we Włocławku nasi zawodnicy spisali się znakomicie. Zdobyli dwa krążki i były to jedyne medale, jakie wywalczyli modelarze z Republiki Czeskiej. W drużynie – w klasie S3A – modele rakiet czasowych ze spadochronem – tytuł mistrza świata wywalczyli Marian Mendrok i Jan Stopa, natomiast indywidualnie wicemistrzostwo świata

zdołał Marian Mendrok. To nasz wielki sukces, bo przed dwoma laty z mistrzostw świata w Kijowie na Ukrainie wróciliśmy z jednym złotym drużynowym medalem. Teraz powtórzyliśmy to osiągnięcie, a dodatkowo wywalczyliśmy srebrny medal indywidualny.

Pracowaliście na ten sukces ponad dziesięć lat. Jakie cechy trzeba posiadać, żeby zostać dobrym modelarzem?

– Liczy się przede wszystkim cierpliwość, dokładność, manualna zręczność oraz zmysł estetyczny. Obecnie nasz klub zrzesza 28 członków, w tym 19 juniorów. Nabór zaczynamy w trzeciej klasie. Doświadczenie podpowiada bowiem, że część młodych adeptów modelarstwa z czasem odpada. Po kilku latach treningów można ocenić, czy ktoś ma zadatki na dobrego modelarza czy nie, choć są również wyjątki. Przykładem młodziutki Damian Płonka, który trenuje zaledwie od dwóch lat, a już przebił się do reprezentacji Republiki Czeskiej. Widać więc, że to wielki talent, ponieważ generalnie czescy modelarze należą do światowej czołówki. Co ciekawe, od dwóch lat mamy w klubie również dziewczynę. Oliwia to prawdziwe żywe srebro i bardzo lubi modelarskie zajęcia.

Modelarstwo to drogi sport?

– Do tanich niestety nie należy. Potrzebne są między innymi specjalne materiały, bo rakiety nie mogą być cięższe niż siedem gramów! Kosztowne są jednak przede wszystkim silniki, których nie robimy, ale kupujemy. Są to urządzenia jednorazowe i po każdym locie trzeba je wymienić, a jeden rakietowy silnik kosztuje od 2 do 8 euro. Do tego drogie są również wyjazdy na zawody, które często odbywają się w Krupce przy niemieckiej granicy. Z Czeskiego Cieszyna to ponad 800 kilometrów. Taka podróż oznacza więc spore koszty.

A czy zajmując się modelarstwem kosmicznym trzeba się interesować kosmosem?

– Nie, choć kiedy zawodnicy tworzą makiety rakiet, czyli modele prawdziwych statków kosmicznych, wówczas specjalistyczna wiedza się przydaje.

Jak nawiązać kontakt z waszym klubem?

– Sezon jak zwykle rozpoczniemy w październiku. Modelarnia naszego klubu mieści się w polskiej szkole podstawowej, a zajęcia odbywają się w poniedziałki i środy od godz. 14.00 do 16.00. Na co dzień wspiera nas miasto Czeski Cieszyn oraz prywatni sponsorzy. Atmosfera w



• Piotr Roszak podczas międzynarodowych zawodów modelarskich Cieszyn Olza Cup 2011, które miały miejsce w Wędrzynie. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

klubie jest dobra, mamy też wspólnych rodziców, którzy bardzo nam pomagają. Trzeba bowiem wiedzieć, że do organizacji prestiżowych zawodów potrzeba minimum 60-70 ludzi.

A jakie są wasze najbliższe plany?

– 15 września wyjedziemy do Leto-

vic na Morawach na Puchar Świata. Organizujemy te zawody na przemian z tamtejszym klubem, raz w Czeskim Cieszynie raz w Letovicach. W tegorocznej edycji imprezy weźmie udział aż jedenastu naszych zawodników. Liczymy więc, że z powodzeniem będą bronili wywalczonych we Włocławku tytułów. (wik)



• Zdjęcie pamiątkowe rajdowców przy „powstańczej” gospodzie. Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Powstańczym szlakiem na rowerach

Trasę liczącą trzydzieści pięć kilometrów mieli do pokonania rowerzyści biorący w niedzielę udział w „Rajdzie kolarskim szlakiem walk powstańców I powstania śląskiego”. Start odbył się w Piotrowicach, w miejscu, gdzie w sierpniu 1919 roku grupa śląskich uchodźców pod kierownictwem Maksymiliana Iksała wydała rozkaz o rozpoczęciu powstania.

Danuta Chlup

Rajd zainaugurował w ogrodzie Domu PZKO przewodniczący Sekcji Historii Regionu przy ZG PZKO, Stanisław Gawlik. Uczestnicy zrobili sobie pamiątkowe zdjęcie przed dawną „powstańczą” gospodą „U Krutkię”, przebudowaną niedawno na Gminny Ośrodek Kultury. Uroczystego startu dokonał wójt Piotrowic, Marian Lebieczek. Rowerzyści udali się następnie w kierunku przejścia granicznego w Zawadzie. Ich pierwszym przystankiem na polskiej ziemi był grób zbiorowy powstańców koło kościoła w Gołkowicach (część gminy Godów). – Objedziemy osiem pomników powstańców na terenie gminy Godów. Ostatni przystanek i uroczyste zakończenie rajdu z poczęstunkiem odbędzie się w Zebrzydowicach – zapowiedział komandor rajdu, Stanisław Grym.

Blisko setka rowerzystów przez kilka godzin, w upale, objeżdżała miejsca upamiętniające Polaków walczących o przyłączenie Górnego Śląska do Polski. Przy każdym pomniku zapalono znicze. Nikt nie narzekał na pogodę, pamiętając, że zeszłoroczna, pierwsza edycja rajdu, odbywała się w ulewnym deszczu. W Domu Kultury w Gołkowicach rajdowcy obejrzeli 17-minutowy film z powstańczą tematyką pt. „Franek”.

Zdecydowaną większość uczestników stanowili rowerzyści z Polski – Godowa, Zebrzydowic, Cieszyna. – Należę do Koła Turystyki Rowerowej w Godowie. Jechałem już w ub. roku, cieszę się, że tym razem mamy słoneczną pogodę – mówił Józef Głęb. Małgorzata Holisz z Zebrzydowic przemierza co roku wraz z mężem na rowerze wieloetapowe trasy, liczące nawet ok. 2 tys. kilometrów. Niemniej przyznała, że nie odwiedziła do tej pory miejsc, przez które prowadzi rajd szlakiem powstańców śląskich. – Chcielibyśmy poznać te miejsca, dlatego wzięliśmy udział w takim patriotycznym rajdzie – powiedziała „Głosowi”.



• Start rajdu w Piotrowicach.

Do rajdowców z Zaolzia należeli m.in. prezes piotrowickiego Koła PZKO, Jadwiga Karolczyk oraz członek Koła, Erwin Michalski. – Znam tylko te miejsca, które znajdują się przy głównej drodze na Wodzisław, na przykład drewniane kościółki. Pozostałych nie znałem, dziś odwiedzam je pierwszy raz – przyznał rowerzysta.

Przygotowaniem rajdu zajęło się kilka podmiotów: Sekcja Historii Regionu przy ZG PZKO, Miejsce Koła PZKO w Piotrowicach, Towarzystwo Rowerowe „Olza” przy PTTS „Beskid Śląski” oraz kluby rowerowe z Cieszyna, Godowa i Zebrzydowic. Imprezę objęli patronatem Janusz Biłski, konsul generalny RP w Ostrawie oraz Halina Bieda, dyrektor Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach.

Miejsca pamięci na trasie rajdu

Kolarze zatrzymali się w wielu miejscach przypominających poległych powstańców. Oto niektóre z nich, leżące na terenie gminy Godów i jej sołectw.

GOŁKOWICE



Grób zbiorowy poległych powstańców przy zabytkowym drewnianym kościele pw. św. Anny. To jedno z miejsc, gdzie najłatwiej dojechać. Znajduje się niedaleko czesko-polskiego przejścia granicznego Zawada – Gołkowice, przy ul. 1 Maja. Na zdjęciu Stanisław Gawlik i Tadeusz Toman oddają hołd powstańcom.

GODÓW

Rajdowcy odwiedzili m.in. pomnik nagrobny przypominający pięciu poległych na cmentarzu parafialnym oraz pomnik rozstrzelanych przez niemiecką straż graniczną, tak zwany Grenzschutz, przy budynku dawnego dworca kolejowego.



SKRZYSZÓW

Długi i dość uciążliwy etap z odcinkami „pod górkę” prowadził do budynku Szkoły Podstawowej im. Powstańców Śląskich w Skrzyszowie, przed którym znajduje się głaz z tablicą pamiątkową, ufundowaną niedawno, bo w 2008 roku. Przypomina ona trzecie powstanie śląskie, które trwało od maja do lipca 1921 roku.



Sierpień 1968 w naszym regionie

W atmosferę „gorącego” sierpnia 1968 roku w naszym regionie wprowadzają nas zdjęcia archiwalne, które udostępniły nam: Powiatowe Archiwum Państwowe w Karwinie, Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Czeskim Cieszynie oraz Radio Czeskie w Ostrawie. Historycznych fotografii nie jest tyle, jak można by się spodziewać, zważywszy, że chodzi w sumie o niezbyt odległe czasy. Powody wyjaśnia Agáta Kravčíková z karwińskiej placówki.

W naszym archiwum nie mamy zbyt wielu fotografii z 1968 roku, które przedstawiałyby wydarzenia rozgrywające się na terenie powiatu karwińskiego bezpośrednio po inwazji sierpniowej. Za główną przyczynę uważam to, że historia po

Praskiej Wiosni była pisana pod nadzorem zwycięskiej, konserwatywnej linii partii komunistycznej. Jej przedstawiciele starali się „przywrócić do normy” – „normalizować” rozjątrzoną atmosferę końca lat 60. Temu odpowiadał oficjalny sposób przedstawiania

historii, który jest widoczny na przykład w kronikach gminnych. Czytamy w nich nieraz, że właściwie nic strasznego się nie stało, że ludzie szybko przyzwyczaili się do obecności obcych żołnierzy! Propaganda państwa usprawiedliwiała obecność wojsk tym, że mają

one chronić mieszkańców. Musimy też zdać sobie sprawę, że archiwum powiatowe było częścią ówczesnych struktur władzy i w związku z tym pracowało ze zbiorami ściśle według zasad narzuconych przez ustrój panujący w latach 1969-1989 – mówi Kravčíková.

Archiwistka zachęca naszych czytelników, którzy mają w domu własne fotografie przedstawiające ciekawe momenty z 1968 roku w naszym regionie, by zastanowili się nad ich przekazaniem do archiwum. Będą tam mile widziane. (dc)



• Petycja w Ostrawie. Fot. IVAN SLÁMA/Radio Czeskie



• Protest w Karwinie. Fot. Powiatowe Archiwum Państwowe



• Manifestacja w Czeskim Cieszynie. Fot. Muzeum Ziemi Cieszyńskiej



• Napisy przeciw okupantom w Karwinie. Fot. Powiatowe Archiwum Państwowe



• Przejazd wojsk dzisiejszą ulicą Główną w Czeskim Cieszynie. Fot. Muzeum Ziemi Cieszyńskiej

Zdjęcia: ARC

Spotkanie z protagonistami Praskiej Wiosny



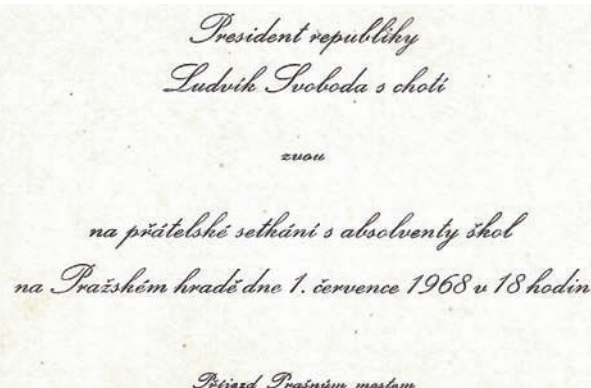
rac h cenne fotografie polityków związanych z wydarzeniami sprzed 50 laty. Wykonał je jako 19-latek 1 lipca 1968 roku. Był wówczas jednym z gości przyjęcia, które dla wybranych absolwentów szkół średnich z całej Czechosłowacji urządził w Ogrodach Królewskich Zamku Praskiego prezydent Ludvík Svoboda. Obecny był także I sekretarz Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Alexander Dubček – główna osobistość i symbol Praskiej Wiosny.

– Byłem świeżym absolwentem polskiej klasy Średniej Szkoły Przemysłowej w Karwinie. Jako prze-

wodniczący klasy reprezentowałem razem z czeską koleżanką naszą szkołę – wspomina Dzik i pokazuje zaproszenie z kancelarii prezydenta, które do dziś przechowuje jako cenną pamiątkę. Wspomina, że przyjęcie było bardzo wytworne, a jego uczestnicy mogli swobodnie porozmawiać z czołowymi przedstawicielami państwa. – Dubček był oblegany, zwłaszcza przez Słowaków, którzy tak go ubóstwiali, że w pewnym momencie wynieśli go na stół – opowiada suszanin. – Ale udało mi się „dorwać” do niego i zamienić z nim parę słów. Spytałem go, czy to prawda, że kiedy został I sekretarzem partii, to zlikwidował ochronę osobistą. Potwierdził to. Z gen. Svobodą miałem możliwość porozmawiać o jego niedawnej wizycie w Karwinie i byłem mile zaskoczony, że znał realia naszej mniejszości narodowej. Podkreśliłem, że jestem absolwentem polskiej klasy szkoły przemysłowej.

Kiedy w sierpniu tego samego roku doszło do inwazji sowieckiej, Dzik – jak dziś mówi: „w młodzieńczym zapale” – podchodził na przystankach do kierowców hawierzowskich autobusów i proponował im powiększone odbitki swoich zdjęć Dubčeka i Svobody, zachęcając ich do umieszczenia portretów za szybami pojazdów. – Niektórzy chętnie z nich skorzystali i przez jakiś czas zdjęcia te było widać w autobusach, inni odmawiali – może się bali – wspomina.

O inwazji wojsk radzieckich Roman Dzik dowiedział się już nad ra-



nem 21 sierpnia. – W domu w Suchej Średniej, gdzie mieszkaliśmy z rodzicami, było także mieszkanie policjanta. Jeden z lokali służył za posterunek. Tej nocy przyjechał do niego na motocyklu łącznik z informacją o wkroczeniu wojsk. Wszyscy się obudziliśmy i nie spaliśmy już do rana. Wkrótce potem na głównej drodze z Karwiny do Hawierzowa, wprost pod naszymi oknami, pojawiły się czołgi – opowiada mężczyzna. (dc)



• Alexander Dubček – zdjęcie z 1 lipca 1968 roku. Fot. ROMAN DZIK

» Głos Ludu « z 22 sierpnia 1968 r.

Wytrwamy!

Zespół redakcji „Głosu Ludu” pisma KO KPC w Ostrawie dla ludności polskiej oświadcza wszystkim czytelnikom, współpracownikom i sympatykom, że w chwilach tak poważnych dla naszej ojczyzny, Czecho-Słowackiej Republiki Socjalistycznej, udzielamy pełnego poparcia Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Czechosłowacji z jego pierwszym sekretarzem tow. A. Dubčekiem na czele, rządowi premiera O. Černíka, Zgromadzeniu Narodowemu, Frontowi Narodowemu oraz Prezydentowi Republiki, Bohaterowi ZSRR, gen. I. Svobodzie.

W tej tragicznej dla naszego kraju chwili nasze społeczeństwo na pograniczu dwu państw może być wykorzystane do prowokacji. Niebezpieczeństwo to istnieje i ostrzegamy przed nim wszystkich Polaków. Stójmy wszyscy na gruncie zdobyczy Styczniewego Plenum, socjalizmu, demokracji i humanizmu.

Nie wiemy, czy te nasze słowa wierności nie będą ostatnim naszym wolnym, demokratycznym słowem. Nie wiemy, co będzie jutro. Trwamy wszyscy na swych posterunkach i wzywamy wszystkich do wytrwania, zachowania spokoju i jedności z całym ludem.

**Zespół redakcji „Głosu Ludu”,
Ostrawa, 21 sierpnia 1968 r.**

Tak było wczoraj

Czeski Cieszyn: Przez ten Most Przyjaźni, o którym z różnych okazji się zwykło mówić, przyszedł do nas w noc z 20 na 21 sierpnia. Witalibyśmy ich jako przyjaciół, gdyby nie przyjechali bez wiedzy naszego rządu. Ludzie mocno spali. A jednak w oknach mieszkań około godziny 2 zabłyśły lampy elektryczne. Huk motorów ciężkich pojazdów posuwających się od granicy ulicą Frydecką i Ostrawską w końcu obudził pół miasta. Ludzie wychodzili na ulice. Z oburzenia oniemieli...

Zadzwońmy na posterunek BP. Chciałam wiedzieć! „Zdziej kome-

WYTRWAMY!

Zespół redakcji „Głosu Ludu” pisma KO KPC w Ostrawie dla ludności polskiej oświadcza wszystkim czytelnikom, współpracownikom i sympatykom, że w chwilach tak poważnych dla naszej ojczyzny, Czecho-Słowackiej Republiki Socjalistycznej, udzielamy pełnego poparcia Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Czechosłowacji z jego pierwszym sekretarzem tow. A. Dubčekiem na czele, rządowi premiera O. Černíka, Zgromadzeniu Narodowemu, Frontowi Narodowemu oraz Prezydentowi Republiki, Bohaterowi ZSRR, gen. I. Svobodzie.

W tej tragicznej dla naszego kraju chwili nasze społeczeństwo na pograniczu dwu państw może być wykorzystane do prowokacji. Niebezpieczeństwo to istnieje i ostrzegamy przed nim wszystkich Polaków. Stójmy wszyscy na gruncie zdobyczy Styczniewego Plenum, socjalizmu, demokracji i humanizmu. Nie wiemy, czy te nasze słowa wierności nie będą ostatnim naszym wolnym, demokratycznym słowem. Nie wiemy, co będzie jutro. Trwamy wszyscy na swych posterunkach i wzywamy wszystkich do wytrwania, zachowania spokoju i jedności z całym ludem.

OSTRAWA, 21 sierpnia 1968

ZESPÓŁ REDAKCJI GŁOSU LUDU



Samochody pancerne przed budynkiem BP w Karwinie Zdj. J. Folwarczny

dat goroda” – usłyszałam w odpowiedzi na niepostawione jeszcze pytanie. Odłożyłam słuchawkę. Wszystko było jasne.

Nikt nie zmrużył już oka. Słuchało się radia, czekało się na każdą wiadomość. Komentowano.

Budynek ZG PZKO: wszyscy skupieni wokół radia. Kierowca przerywa urlop i pędzi z nami do Ostrawy.

W Karwinie zasiada Komitet Powiatowy. Jest demonstracja młodych na ulicach. Wywołują hasła na poparcie rządu i znanego już stanowiska prezydium KC PPC

Brak połączeń telefonicznych. „Poczta nie rabotajet!. Telefonist-

ka stara się dla prasy łączyć ale nie może. Nie ma połączeń.

Droga do Ostrawy z Karwiny: niewielka kolumna wojska radzieckiego tuż za Frysztatem. Grupy ludzi z żołnierzami dyskutują. Trochę po rosyjsku, trochę „po naszymu” i rękami. Na samochodach wypisane hasła „Idźcie do domu”, „Chcemy swobodę za Svobodą” i wiele innych pomysłowych i prawdziwych. Tuż obok ostrawskiego NHKG kolumna czołgów i znów z ich załogami zażarte dyskusje. Ostrawski ratusz natomiast obstawiony całkowicie czołgami. Na wieżyczkach karabiny i zmęczeni żołnierze.

WILHELM PRZECZEK
WŁADYSŁAW SIKORA

Paczemu?

*Dlaczego przychodzicie nocą?
Niesliśmy przyjaźń i chleb na tacy.
Bronicie nas przed nami, po co?
Jesteśmy w drodze do pracy.*

*Dlaczego przychodzicie nocą?
Wystarczy podnieść słuchawkę:
– Nu kak u tebia? – Mocno
Trzyma się naród. Pawko!*

*Dlaczego przychodzicie nocą?
Zrywacie dzieci ze snu?
Po co nam chcecie skrzydła odciąć?
Pytamy: Paczemu??*

Przed ratuszem: Nie boję się, ale strach mnie obleciał, kiedy zbliżam się do czołgów. Wyobraziłam sobie, co by mogło być, gdyby... Wrzesień 1939 przeżyłam w Polsce i widziałam trupy. A mam syna, tak jak miała tamta matka pod Bochnią... Nie! Poszłam w tłum. Tysięczny, a może i więcej. Nikt z pewnością nie liczył tych młodych i strych, matki z małymi dziećmi.

Młodzi obsiedli wszystkie niemal czołgi. Rozrzucali specjalne oświadczenia zakładów pracy – OKR, specjalne wydania Pracy, Rudego Práva i inne. Jedzie pełniutki samochód ciężarowy – to młodzież z czechosłowackimi flagami. Śpiewają „Kde domov můj”, a na samochodzie hasła „Radzieccy żołnierze idźcie do domu”, a potem koło czołgów skandują hasła po rosyjsku.

Syreny! Klaksony wszystkich samochodów, syreny fabryczne i niesamowity gwizd tłumów. Nad głowami, nad czołgami powiewają rozwinięte w godzinie 12 flagi państwowe. Symbol samodzielnosci kraju, symbol kraju demokratycznego. Trzykolorowe wstążki młodzi przypinają sobie nawzajem na klapy surdutów. Przez dwie minu-

ty zamarł wszelki ruch. Na protest. Odezwa Związków Twórczych, wydana tego ranka rozleciała się lotem błyskawicy wzdłuż i wszerz całej Czechosłowacji.

Atmosfera sprzed ratusza w Ostrawie była czymś, czego nie sposób opisać. Takiej jedności, takiej woli nigdy jeszcze u nas nie było. To jest coś niepowtarzalnego, wzruszającego. W tych tragicznych chwilach, w tych chwilach decydujących. Dubček, Svoboda, rząd i partia mogą być dumni z całego ludu czechosłowackiego – z Czechów, Słowaków, Polaków i Węgrów, Ukraińców.

Lada Krumnikłowa

Pierwsze oznaki paniki dały się zauważyć przed sklepami żywnościowymi. Ludzie stali w długich ogonkach i skupowali ogromne ilości towarów. Czy dobrze zrobili, pokaże przyszłość.

Przed stacjami benzynowymi utworzyła się duża kolejka samochodów osobowych. Wszyscy się nie doczekali, bo wkrótce benzyny zabrakło.

» Głos Ludu « z 24 sierpnia 1968 r.

Z Głosem i prawdą

Jest ranek, 24 sierpnia, pędzimy po wilgotnej szosie w poszukiwaniu polskich jednostek Wojska Ludowego w naszym okręgu. Ponoć są w okolicy Opawy, Krnowa, Szumperka, Ołomuńca. Wiozę dla nich pozdrowienia w postaci naszego nadzwyczajnego wydania „Głosu Ludu”. Polacy piszą do Polaków.

Legitymacja prasowa otwiera wszędzie drzwi i usta. Poszukiwania są żmudne jeden twierdzi, że Polacy są koło Darkowiczek, inny że dalej, jeszcze inny, że w Miadeczkach. Jedziemy tam i z powrotem: żadna z podanych informacji nie polega na prawdzie. Zamiast Polaków z orzełkami napotykalimy na żołnierzy radzieckich.

Leje jak z cebra. Radzieccy żołnierze wyglądają jak zmokłe kury. Podobnie zresztą i Polacy, których

w końcu znaleźliśmy pod Ołomuńcem.

Zanim jednak do nich dotarliśmy, na szosie Szumperk – Ołomuniec zauważyliśmy dwóch z orzełkami. Na plecach karabiny, a pod pachą białe torby. Zapraszamy ich do samochodu. Wsiadają. Ogronomie oczy zrobili, że tutaj są Polacy, tutaj mówi się do nich tak, jak mówią oni.

Chłopcy są młodzieńcy i wcale nie wiedzieli dokąd i po co jadą. Ponoć miały być ćwiczenia. Są niezszcześliwi, bo stoją i nie mogą od 3 dni ruszyć z miejsca. Dwa samochody nawały i nie sposób nimi ruszyć, a odział dawno odjechał. A oni nie wiedzą nawet dokąd. Są bez pieniędzy, bez jedzenia, sami. Nikt im nie pomoże, tylko pięściami grozi. „Okupanci” – wołają ludzie. Ale nie wszyscy. Polacy zachowują się bardzo poprawnie i w Ołomuńcem o nich dobrze mówią ludzie oraz władze czechosłowackie.

Chłopak z Katowickiego opowiada, że tam, w tym domu, gospodyni zrobiła im kakao, że ludzie kupili im masło, bułki, kiełbasę. Litują się nad nimi, bo „tacy młodzi i za nic nie mogą”.

Ogronomie mi ich żal. Z torby wyjmuję keksy, gruszki, zmiętą kawę, papierosy, a z portmonetki pięćdziesiątkę. Przy tym uświadamiam sobie odezwę do ludzi: „okupantom nic nie damy”. Ale jak tu nie być obojętnym? Przejżdżający obok nas kierowcy patrzą na nas krzywo. Żegnamy się wzajemnie. „Chłopak” całuje mnie w rękę, inni się serdecznie żegnają. Są ogromnie zażenowani, zawstyżeni. Żal mi ich...

Ołomuniec w godzinach południowych przeżywa gorące chwile. Ludzie opowiadają mi o Polakach. Nie można o nich nic złego powiedzieć. Rozmawiali z nimi, dyskutowali. Niewiele trzeba było inte-

ligentnym chłopakom tłumaczyć.. Nagle wycofali się, a na ich miejsce przyszedł Rosjanin.. Z nimi nie ma dyskusji.

(...)
Nareszcie ktoś stwierdził autorytatywnie, gdzie znajdę Polaków. Drogę pokazuje mi oficer. Widzę rozległe pola poprzecinane alejami drzew, a wśród nich kolumnę. Do nich kierujemy samochód. Jest i polski helikopter, polski dyżurny ruchu.. jest warta na skrzyżowaniu wsi.. Miałam szczęście, że zdążyłam choć trochę z tymi chłopakami porozmawiać, bo za niespełna pół godziny dowódca dał rozkaz do wymarszu. Helikopter też ruszył.

Porucznik, szeregowi, jakieś inne twarze. Nie znam się ani trochę na stopniach oficerskich. Wszystkich zaskakuje mój polszczyzna, chętnie sięgają po Głos. Chyba udało się choć trochę wytłumaczyć o co chodzi.

W gospodzie, takiej wiejskiej,

siedzą przy piwie. Przemarznięci, przemoknięci. Głośnik akurat mówi o konsulacie PRL w Ostrawie. Gospoda umilkła na mój widok i na bratanie się z okupantami.. Rozmawiam, tłumaczę chłopakom. Dyskutujemy, ale nasze zdania się wcale nie różnią. Słyszeliśmy zresztą o tym od czeskiego oficera, który poprzedniego dnia dyskutował z polskimi dowódcami.

Nie skończyliśmy, bo rozkaz. Nie dopili piwa. Pośpiesznie jeszcze, z parasolką nad głową i pakiem pod pachą rozdaję Głosy.

Miejscowi wieśniacy jeszcze bardziej się zdumiali, kiedy potem z nimi zamieniłam kilka zdań po czesku. Powtórzyłam im, że Polacy dopiero co upewnili mnie, że nigdy do nich nie będą strzelać. „wiemy, wiemy – powiedzieli – rozmawialiśmy z nimi. Oni za to wszystko nie mogą”

W. Krumnikłowa

SPORT

Chłopcy do bicia. Jak długo?

Pięć meczów, zero punktów. Bilans piłkarzy Karwiny w Fortuna Lidze robi wrażenie tylko na masochistach. Męczą się również drugoligowcy piłkarze Trzyńca, którzy w weekend przegrali na murawie Znojma.

Janusz Bittmar

Przegrali w ładnym stylu

W niedzielnym meczu najwyższej klasy rozgrywek na stadionie w Karwinie obyło się bez niespodzianki. Gospodarze przegrali z faworyzowanym Pilzнем 0:1. Karwiniacy pomimo przegranej zaliczyli jednak najlepsze spotkanie w nowym sezonie. Po szybkim straconej bramce z rzutu rożnego gospodarze przeżyli śmierć kliniczną w postaci karnego Viktorii, wyłapanego przez świetnego Berkovca, a od 20. minuty byli lepszym zespołem na murawie w Raju. W drużynie Romana Nádorníka zadebiutował w tym sezonie od pierwszych minut młodzieżowy pomocnik Ondřej Lingr. – Przegraliśmy, ale po walce, z podniesionymi głowami. Dla nas to impuls do jeszcze lepszej gry, zakończonej zwycięstwem – powiedział „Głosowi” Lingr. – Przed nami derby z Opawą, a potem kolejne mecze z zespołami niezaliczanymi do czołówki. Najbliższe kolejki będą kluczowe.

Zwycięskiego gola dla Pilzna zdobył w 6. minucie napastnik reprezentacji RC, Michael Krmenčík. Ten sam piłkarz w pierwszej połowie zmarnował karnego, uderzając płasko i zbyt słabo. – W ostatniej chwili zmieniłem swoją decyzję, co do kierunku umiejscowienia piłki. I to był błąd – stwierdził Krmenčík. W barwach Karwiny na stoperze zadebiutował... napastnik Filip



• Piłkarzy Karwiny w roli kapitana poprowadził ponownie Marek Janečka (z prawej). Fot. IVO DUDEK

Panáka. Właśnie Panák nie upiłował Krmenčíka podczas stałego fragmentu gry. – To piłkarz, który potrafi się ustawić w polu karnym. Niestety trochę się zagapiłem i przegrałem z nim pojedynek główkowy – ocenił feralną sytuację Panák.

Z Kušnírem i bez Kušníra

Na tropie formy z zeszłego sezonu znajdują się trzyńczanie. Na razie te poszukiwania nie przyniosły jednak rezultatu w postaci zwycięstwa. Podopieczni trenera Jiře-

go Nečka po piątej porażce z rzędu zatrzymali się na dnie tabeli. – To najgorszy początek sezonu w historii klubu. Ważne, żeby jak najszybciej znaleźć receptę na wyjście z tego impasu – stwierdził szkoleniowiec trzynieckiego klubu, Jiří Neček. Pod Jaworowym zaufali intuicji trenera, który w zeszłym sezonie wprowadził podbeskidzki klub do czołówki drugoligowej. Na ratunek pospieszyli doświadczeni zawodnicy – wrócił Ondřej Kušník, na celowniku wódcarzy znajdują się jeszcze dwaj

inni piłkarze owiani jak na razie mgiełką tajemnicy. O tym, jak ważny jest dla Trzyńca Ondřej Kušník, przekonali się goście w drugiej połowie. Po wymuszonej zmianie na fance obrony Kušníra zastąpił Hejný, a gospodarze wyczuli szansę. – Obie bramki zostały zdobyte z sektora, którym wcześniej opiekował się Kušník – zauważył Neček. W najbliższą sobotę trzyńczanie podejmują na Lešnej jedenaste w tabeli Tábořsko. Gospodarzy urządzają tylko trzy punkty. ▲

...
Każdy ciemny tunel na swoim końcu ma choć niewielkie światełko nadziei

FORTUNA LIGA

KARWINA

PILZNO 0:1

Do przerwy: 0:1. Bramka: 6. Krmenčík. Karwina: Berkovec – Čolík, Panák, Janečka, Moravec – Mertel, Budínský – Tusjak, Lingr (60. Smrž), Letič (80. Galuška) – Wágner (63. Ramirez). Lokaty: 1. Pilzno 15, 2. Sparta Praga 13, 3. Slavia Praga 12,... 15. Karwina 0 pkt. Wczoraj (po zamknięciu numeru) Otomuniec zmierzył się w derbach z Ostrawą.

FNL

ZNOJMO

TRZYNIEC 2:0

Do przerwy: 0:0. Bramki: 72. Helisek, 73. St. Hillaire. Trzyniec: Paleček – Kušník (64. Hejný), Čelústka, Reintam, Bedecs (13. Omasta), Ilko – Janošik, Samiec, Vaněk, Šumbera – Dedič. Lokaty: 1. Ujście n. Ł. 15, 2. Jihlava 13, 3. Cz. Budziejowice 12,... 16. Trzyniec 0 pkt.

Weekendowy serwis piłkarski

DYWIZJA

HAWIERZÓW

DZIEĆMOROWICE 4:2

Do przerwy: 1:0. Bramki: 32. samob., 60. Wojnar, 77. Hottek, 92. Zupko – 81. i 85. Škuta. Hawierzów: Směťák – Macík, Hottek, Igbino – Guendouze (65. Bujok), Wojnar (75. Bajzáth), Zupko, Klejnot – Matušovič (56. L. Skoupý), Bibaku, Dawid. Piotrowice: Stach – Derík, Hrtánek, K. Skoupý, Alič – Uher (69. Kondziolka), Mleziwa, Ristovský (72. Kocián), Škuta, Macko (69. Nítka) – Pospěch.

Kibice liczyli na zacięte derby. Taki scenariusz obie ekipy zrealizowały dopiero w końcówce meczu. Goście ocknęli się z letargu po bramce na 3:0. – Udało nam się zdramatyzować spotkanie. To dobry znak. Niestety polegliśmy w stałych fragmentach gry – zaznaczył trener Dziećmorowice, Josef Jadrný. Grający trener Hawierzowa, Miroslav Matušovič, miał powody do zadowolenia. – Wprawdzie czuliśmy w nogach trudny

ostatnich dni, ale zespół pokazał klasę. Pokonaliśmy ambitnego rywala – ocenił Matušovič, który zaraz po meczu przeniósł się do Karwiny, żeby współkomentować dla telewizji pierwszoligową batalię w Raju.

SLAVIČÍN

BOGUMIN 4:2

Do przerwy: 2:2. Bramki: 22. i 86. Petr Švach, 43. Žůrek, 58. Vaculík – 4. Halaška, 25. Latocha. Bogumin: Švrčina – Sittek, L. Poštulka (82. Šiška), Košťál, Ferenc – Latocha, F. Hanus (69. Lišaník), Leibl, Halaška – Pádých, M. Hanus.

Boguminiacy zagraли jak na huštawce. W pierwszej połowie byli lepszym zespołem, w drugiej oddali środek boiska, co gospodarze skrzętnie wykorzystali. Trener Martin Špička nie mógł skorzystać w meczu z usług Balcuła, R. Vaclíka i Paleja.

Lokaty: 1. ex aequo N. Jiczyń i Slavičín 9 pkt., 3. Herzmanice 7, 4. Dziećmorowice 6, 5. Hawierzów 6 pkt.

M. WOJEWÓDZTWA

CZ. CIESZYN

CZELADNA 0:2

Do przerwy: 0:2. Bramki: 3. i 27. Dušík. Cz. Cieszyn: Gradek – Bolek, Matuszek (78. Martinek), Rac, Byrtus – Sostřonek, S. Zogata, Michalisko (61. Krucina), Folwarczny – Vlachovič, Kiška (61. J. Zogata). Gospodarze byli bez szans. – Zabrakło nam koncentracji w pierwszej połowie – skomentował spotkanie trener Cz. Cieszyna, Lubomír Luhový.

L. PIOTROWICE

BILOWEC 1:2

Do przerwy: 0:1. Bramki: 56. Gill – 4. i 84. Střelec. Piotrowice: Páleník – Šiška (70. Sikora), Gill, Holec, Piekieleń (46. Gatnar) – Makula, Czyž, Hoffmann, Žyła – Juroszek (57. Chwastek), Urban (86. Makula). Mając takie nazwisko, grzechem byłoby nie strzelać bramek. Bilowiecki Pavel Střelec w 84. minucie wykorzystał błąd piotrowickiej

defensywy, zapewniając gościom komplet punktów. Debiut w barwach Lokomotywy zaliczył polski obrońca Dawid Piekieleń.

DATYNIE DOLNE

POLANKA 1:6

Do przerwy: 1:2. Bramki: 19. Jaworek – 25. i 74. Ševčík, 45. i 49. Miko, 83. Kaluža, 86. Surovec. Datynie D.: Stach – Kučera (68. M. Cileček), Marek, Pištěk (70. Batiha), Kaduch – K. Rozsival (84. Dostál), Jaworek (54. Kodenko), Stebel, D. Cileček (58. Čopák) – Baláž, Gistingier.

Beniaminek piątej ligi otrzymał kolejne baty. Dotychczasowy bilans bramkowy 2:15 daje do myślenia. Przed zespołem trenera Richarda Beneša kawał ciężkiej roboty.

Lokaty: 1. Frensztat, 2. Czeladna po 9 pkt., 3. Bilowec 7,... 6. Cz. Cieszyn 6, 12. Piotrowice 3, 15. Datynie Dolne 0 pkt.

IA KLASA – gr. B

Olbrachcice – Wracimów 1:1 (Dorozlo – Osvěčík), Hrabowa – Jablonków 2:1 (dla gości: Martynek), St. Miasto – Stonawa 0:0, Bystrzyca – Jistebník 3:2 (dla gosp.: Kiszka 2, Badura), Šmiřowice – Sl. Orłowa 0:1 (Kempný). Lokaty: 1. Bystrzyca

6, 2. Luczina 4, 3. Libhošť 4, 4. Jablonków 3,... 8. Orłowa 3, 12. Šmiřowice, 13. Olbrachcice, 14. Stonawa po 1 pkt.

IB KLASA – gr. C

Gnojnik – Wędrynia 0:3, Sucha Górna – Nydek 2:0, Zabłocie – I. Piotrowice 4:2, Mosty – Lutynia Dolna 2:5, Wierzniowice – Oldrzychowice 4:0, L. Piotrowice B – Toszonowice 2:2. Lokaty: 1. Wędrynia, 2. Lutynia Dolna, 3. Sucha G. po 6 pkt.

MP KARWIŃSKIEGO

G. Błędowice – Sn Hawierzów 5:2, F. Orłowa – V. Bogumin 1:1, S. Pietwałd – G. Hawierzów 10:1, Cierlicko – Żuków G. 4:3, Dąbrowa – B. Rychwałd 1:2, L. Łąki – TJ Pietwałd 0:1.

MP FRYDEK-MISTEK

Niebory – Kozłowice 0:5, Bukowiec – Liskowice 4:9, Piosek – Baszka 6:1.

RP FRYDEK-MISTEK

Milików – Pržno 2:3, Šmiřowice – Chlebowice 1:2, Janowice – Nawsie 5:0. (jb)



Po kolejnych klęskach pojawia się argument, że nie mamy dobrych młodych zawodników. Rzeczywiście. Tyle że to wina klubów. Bo talenty są

Jerzy Dudek, były bramkarz piłkarskiej reprezentacji Polski

Grają jak z nut

Hokeiści Trzyńca odliczają dni do startu Ligi Mistrzów. Zanim jednak zmierzą się w pierwszej kolejce Champions League z Djurgården Sztokholm (31 sierpnia), szlifują formę w meczach kontrolnych. W ostatni weekend Stalownicy pokonali w Werk Arenie uczestnika KHL, HK Soczi 3:1.

Janusz Bittmar

Trzyńczanie grają w sierpniu jak z nut. Po zwycięskich sparingach z Witkowicami podopieczni trenera Václava Varadi uporali się również z rosyjskim HK Soczi. Widzowie zgromadzeni w Werk Arenie byli świadkami bardzo atrakcyjnego spotkania. – Rywal ustawił poprzeczkę wysoko. Pojedynki z Soczi przypominał już mecze w Lidze Mistrzów – stwierdził asystent trenera, Jiří Raszka. Obie drużyny zagrały z ostrym pressingiem, Stalownicy po raz pierwszy w meczach towarzyskich wystawili cztery pełne formacje. – Przed meczem zastanawialiśmy się, czy zagrać tak, jak w poprzednich sparingach, z trójką ataków, ale w końcu padła decyzja, żeby wykorzystać cztery formacje. I dobrze, bo rywal zmusił nas do maksymalnego wysiłku – zaznaczył Raszka.

Bramki w zaciętym spotkaniu zdobyli dla Trzyńca David Cienčila, Martin Adamský i Roberts Bukarts. Po raz kolejny w korzystnym świetle pokazał się polski napastnik Aron Chmielewski, który trafił tym razem do czwartego ataku, obok Hladoníka i Raški. W barwach Stalowników świetnie zagrali również reprezentanci RC, napastnik Ondřej Kovařík i obońca David Musil. Dla Musila to kolejna szansa w kadrze. – Każdy hokeista marzy o grze w barwach narodowych. Chcę odwdziżyć się trenerowi za zaufanie i wykorzystać okazję, która może się prędko nie powtórzyć – stwierdził Musil, który w ostatniej



• Kolejny świetny mecz w wykonaniu Stalowników Trzyniec. Fot. ARC trzynieckiego klubu

chwili odpadł z wyścigu o udział w mistrzostwach świata 2018, które w maju zagościły w Danii. – To już przeszłość, przede mną nowe wyzwania – dodał 25-letni hokeista.

Kluczem do zwycięstwa z Soczi była rewelacyjna defensywa. W podobnym stylu, z nastawieniem na dokładną grę w obronie i minimalizację niepotrzebnych błędów, Stalownicy zdmuchnęli dwukrotnie Witkowiec. – Trochę chaosu pojawiło się tylko w drugiej tercji. Wtedy goście zagraли z przytupem, agresywnie – zauważył Raszka. – W ostatniej odsłonie meczu wróciliśmy do sprawdzonych schematów. Najważniejsze były jednak bramki,

HC STALOWNICY TRZYNIEC

HK SOCZI 3:1

Tercje: 0:0, 1:1, 2:0. Bramki i asysty: 29. Cienčila (Roberts Bukarts), 46. Adamský (Svačina, Roman Vlach), 51. Roberts Bukarts (Martin Růžička, Marcinko) – 34. Collins (Bočarov).

Trzyniec: Hamerlík – Roth, D. Musil, Matyáš, M. Doudera, F. Haman, L. Kovář, Zahradníček – Martin Růžička, Marcinko, Roberts Bukarts – Svačina, Roman Vlach, Adamský – O. Kovařík, M. Kovařík, Cienčila – Chmielewski, Hladoník, Raška.

Soczi: Barulin – Szczytów, Jokipakka, Pogorisznij, Chomitskij, Musin, Budkin, Kuznietsov – Boczarow, Collins, Podszendjalow – O'Dell, Rosén, Mosaljow – Chlopotow, Kapustin, Szmeljow – Polunin, Lariczew, Akmalidinow – Rachimullin.

które definitywnie pogrążyły Soczi.

W najbliższy czwartek Stalownicy Trzyniec zmierzą się w Werk Arenie z Trenczynem. Pojedynek

zaplanowano na godz. 17.00. Gospodarze sparing z Duklą potraktują jako sprawdzian generalny przed startem Ligi Mistrzów. ▲

5

Bramek stracili Stalownicy Trzyniec w czterech dotychczasowych meczach towarzyskich. To bardzo dobry wynik.

W sobotę Puchar Lata

W najbliższą sobotę na boisku w Trzyńcu-Kanadzie zostaną rozegrane 41. otwarte mistrzostwa PZKO w mini piłce nożnej. Organizatorem tegorocznej imprezy jest ponownie MK PZKO w Lesznej Dolnej.

Do turnieju zgłosiły się drużyny z Bystrzycy, Gródka, Jabłonkowa, Milikowa, Podlesia, Olbrachcic i Śmitowic. – Termin 25 sierpnia to nowość. W poprzednich edycjach graliśmy na początku lipca – zdradził nam szef imprezy, Tadeusz Szkucik. Początek o godz. 8.15. Kibice mile widziani.

(jb)

W SKRÓCIE

KRYCHOWIAK NA USTACH FANÓW LOKOMOTIWU. Grzegorz Krychowiak w znakomitym stylu rozpoczął swoje wojaże w rosyjskiej ekstraklasie piłkarskiej. Polski pomocnik zdobył zwycięskiego gola dla Lokomotiwu Moskwa w wyjazdowym pojedynku z Samarą. Rosyjskie media chwalią Polaka za dobrą grę i determinację od pierwszej do ostatniej minuty. „Historia! Życiodajna kropla po długiej suszy” – tak bramkę Krychowiaka opisali dziennikarze „SportExpressu”. Po trzech kolejnych na koncie zespołu z Moskwy nie było ani jednego zwycięstwa i w klubie zaczęto się niepokoić. Po wygranej z Samarą drużyna z Moskwy awansowała na ósmą lokatę w tabeli.

●●●

MIODUSKI W LIŚCIE DO KIBICÓW. Prezes i właściciel Legii Warszawa, Dariusz Mioduski, napisał otwarty list do kibiców klubu. W liście zawarł swoje przemyślenia dotyczące przegranej meczu z amatorską drużyną F91 Dudelange w eliminacjach Ligi Europejskiej. Prezes przyznaje się w liście również do błędów. „To trudny moment, ale tym bardziej liczymy teraz na Wasze wsparcie, bo Legia jest dla kibiców i dzięki kibicom. Jesteśmy największym polskim klubem, dlatego nasze porażki oraz problemy cieszą bardzo wielu. Krytykujcie nas, gdy na to zasługujemy, ale także wspierajcie, bo Legia gra dalej, a jedyną odpowiedzią na radość naszych przeciwników są zwycięstwa. Wielkie kluby są silne także dzięki temu, że w trudnych chwilach potrafią się zjednoczyć” – w ten oto sposób Mioduski zakończył swoje dywagacje.

●●●

RANKING WTA: SPADEK RADWAŃSKIEJ. Agnieszka Radwańska w najnowszym notowaniu ranking WTA spadła z 38. na 39. miejsce. Na 60. pozycji sklasyfikowana jest Magda Linette. Najwyżej sklasyfikowaną czeską tenisistką jest zajmująca piątą lokatę Petra Kvitová. Liderką WTA pozostaje Rumunka Simona Halep, która wyprzedza Dunkę Caroline Wozniacki i Amerykankę Sloane Stephens.

(jb)

Powtórka w Berlinie?

To nie koniec sierpniowych emocji z udziałem polskich lekkoatletów. Po mistrzostwach Europy w Berlinie pora na odsłonę „para”. Od wczoraj w stolicy Niemiec rywalizują sportowcy z niepełnosprawnościami z całej Europy.

W czempionacie biorą udział również zawodnicy klubu IKS Cieszyń. W kadrze znajdują się Janusz Rokicki, Damian Kulig (pchnięcie kulą), Mirosław Madzia (pchnięcie kulą i rzut oszczepem) oraz Joachim Krężelok (rzut oszczepem).

Faworytem do zdobycia złotego medalu jest też skoczek wżwyz z Poznania, Maciej Lepiato, mistrz paraolimpijski z Rio de Janeiro. Po urlopie macierzyńskim do ostrej rywalizacji wróciła Katarzyna Piękart (oszczep), w Berlinie celują w podium także biegaczki Joanna Mazur z przewodnikiem Michałem Stawickim i Barbara Niewiedzia, do faworytek w sektorze pchnięcia

kulą należy z kolei Ewa Durska. W sumie w polskiej kadrze znajduje się 50 sportowców.

Zawodnikami opiekuje się w Berlinie m.in. trener Integrycyjnego Klubu Sportowego Cieszyń Zbigniew Gryźboń. Sukcesu pożyczył sportowcom burmistrz Cieszyńska, Ryszard Macura. – Gratuluję kolejnych sukcesów i dziękuję, że reprezentujecie nasz kraj i nasze miasto na światowej arenie – powiedział burmistrz Ryszard Macura, który z okazji nominacji wręczył sportowcom listy gratulacyjne. O medale zawodnicy powalczą do 26 sierpnia.

Podczas ostatnich mistrzostw Europy, które odbyły się w Grosseto w 2016 roku, Polacy zdobyli 50 medali (22 złote, 11 srebrnych, 17 brązowych) i zajęli trzecie miejsce w tabeli medalowej. Rok później podczas mistrzostw świata w Londynie potwierdzili swoją formę zdobywając w sumie 29 medali.

(jb)



• Janusz Rokicki celuje w złoty medal. Fot. ARC

INFORMATOR

WALUTY

Kursy walut w kantorach z dnia 20. 8. 2018

Cieszyn, ul. Zamkowa		
	kupno	sprzedaż
CZK	0,163	0,169
EUR	4,260	4,320
USD	3,730	3,820

Bielsko-Biała, CH Auchan		
	kupno	sprzedaż
CZK	0,164	0,170
EUR	4,250	4,350
USD	3,720	3,820

Czeski Cieszyn, dworzec		
	kupno	sprzedaż
PLN	5,940	6,080
EUR	25,600	26,100
USD	22,300	22,900

BENZyna

Ceny paliw na stacjach z dnia 20. 8. 2018

Bielsko-Biała, CH Auchan	
E95	4,97 zł
ON	4,84 zł
LPG	2,24 zł

Cieszyn, Circle K	
E95	5,04 zł
ON	4,99 zł
LPG	2,29 zł

Cieszyn, Shell	
E95	4,99 zł
ON	4,95 zł

Zebrydowice, Orlen	
E95	5,09 zł
ON	4,99 zł

Czeski Cieszyn, Shell	
E95	32,40 kc
ON	31,40 kc (wik)

Ogłoszenia do »Głosu«

przyjmowane są w dni powszednie:
 • W redakcji „Głosu” przy ul. Strzelniczej 28, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: info@glos.live • W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. - Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz. • W Odd. Literatury Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia złożenie ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724 751 002, e-mail: knih-k1pl@rkka.cz.

Pomodlą się na Trójstyku

W sobotę, 25 sierpnia, w Herczawie zostanie odprawiona jubileuszowa X msza święta na Trójstyku. Jak co roku wezmą w niej udział wierni z Republiki Czeskiej, Polski i Słowacji. Uroczystość rozpocznie się o godz. 8.30 procesją sprzed kościoła św. Cyryla i Metodego w Herczawie. Z kolei msza św. przy ołtarzu polowym na Trójstyku zostanie odprawiona o godz. 10.00. Przewodniczył jej będzie biskup Tomáš Galis z diecezji żylińskiej, zaś homilię wygłosi biskup Piotr Greger z diecezji bielsko-żywieckiej. (wik)



CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Jan Palach (21, godz. 19.00); Wszyscy dobrzy rodacy (22, godz. 19.00); Krzysiu, gdzie jesteś? (23, godz. 19.00); **HAWIERZÓW – Kino Letnie:** Akumulator (21, 22, godz. 21.00); Sweet Country (23, godz. 21.00); **KARWINA – Centrum:** Jan Palach (21, 23, godz. 17.30); Ant-Man i osa (21, godz. 20.00); Obcy i Luis (22, godz. 10.00); Hotel Artemis (22, 23, godz. 20.00); Úsměchy smutných mužů (22, godz. 17.45); **TRZYNIEC – Kosmos:** Jan Palach (21, godz. 17.30); Czarne bractwo (21, 22, godz. 20.00); Kaczki z gęsiej paczki (22, godz. 10.00); Sweet Country (22, godz. 17.30); Sisterhood (23, godz. 17.30); Slender Man (23, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Jan Palach (22, godz. 17.30); Czarne bractwo (23, godz. 17.30); Slender Man (23, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Krzysiu, gdzie jesteś (21-23, godz. 15.15, 17.15); Szpieg, który mnie rzucił (21, 22, godz. 19.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.
POLSKIE AUDYOCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.
RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 9.15 na 103 FM; powtórka: pon. godz. 23.05.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – MK PZKO zaprasza na 49. Dożynki Śląskie 1. 9. o godz. 14.00 w ogrodzie Domu PZKO. W

programie: ZR „Błędowice”, dziecięcy zespół folklorystyczny „Vonička“, ZF „Bystrzyca”.

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 21. 8. o godz. 15.30.

KARWINA – Biblioteka Regionalna Karwina, Oddział Literatury Polskiej zaprasza w ramach Klubu Dyskusyjnego na odczyt Romana Barona pt. „Wykorzystana szansa – w stulecie odzyskania niepodległości przez Polskę” we wtorek 4. 9. o godz. 16.30 w budynku biblioteki na Rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie. Kontakt: e-mail: polske@rkka.cz, telefon: 596 312 477, 724 751 002. Prosimy o potwierdzenie udziału.

WĘDRYNIA – Zapraszamy 23. 8. w godzinach 17.00-19.00 na prelekcję pt. „Wpływ Konwencji Stambulskiej na nasze życia i jej ratyfikacja” do „Czytelni”. Wstęp wolny. Bliższe informacje na www.zachovejmetradicnirodinu.cz.

UWAGA, są jeszcze wolne bezpłatne wejściówki na koncert ŚLĄSK A NIEPODLEGŁA 24. 8. 2018 o godz. 18.00 w Teatrze w Czeskim Cieszynie. Zamówienie tel. 776 456 443.

WYSTAWY

C-CLUB KANADA, Trzyniec-Kanada, Sadová 135: do 2. 9. czynna wystawa pt. „Kościoł w Gutach” – fotografie z archiwum Jana Myrdacza i Mirosława Ulčáka. Czynna po-nie w godz. 16.00-21.00.

CZ. CIESZYN, Czytelnia i Kawiarnia „Avion”, ul. Główna 1a: do 30. 8. wystawa pt. „W obiektywie Mariana Siedlaczka – Festiwal Teatralny Bez Granic”. Wystawa czynna w godzinach otwarcia kawiarni.

BYSTRZYCA, GALERIA ŚÍP”, Dom Opieki Seniorów, Bystrzyca 1317: do 31. 8. wystawa obrazów Grupy Ósemki. Czynna codziennie w godz. 10.00-17.20.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Oddział Literatury Polskiej, Rynek Masaryka 9/7, Karwina-Frysztat: do 31. 8. wystawa dokumentacyjna przy współpracy z Ośrodkiem Dokumentacyjnym KP w RC pt. „Dr Waclaw Olszak, lekarz, działacz społeczny i burmistrz” i „Dr Józef Mazurek i jego bogata spuścizna”. Wystawa czynna w godzinach otwarcia placówki.

POWIATOWE ARCHIWUM PAŃSTWOWE Karwina, ul. Frysztacka 55/17: do 31. 1. 2019 wystawa pt. „Karwina. Od soli do węgla”. Czynna: po, śr: w godz. 8.00-17.00, wt, czw: w godz. 8.00-14.00, pt: w godz. 8.00-12.00.

MUZEM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Hawierzowie, Pavlova 583/2: do 31. 10. wystawa pt. „V novém státě – éra první republiky”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00, nie: godz. 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Karwinie-Frysztacie, Rynek Masaryka 10/8: do 16. 9. wystawa pt. „Karwina na najstarszych pocztówkach”. Czynna: po-pt w godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00

▲ SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14: do 23. 8. wystawa pt. „Netopýři tajemní a zranitelní”; stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jabłonkova i okolicy”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Orłowej-Lutyń, Poła 964: stała ekspozycja pt. „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Pietwałdzie, K Muzeu 89: do 31. 12 wystawa pt. „V žáru výhně”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

CO ZA OLZĄ

GALERIA „PRYZSTANEK GRAFIKA”, Muzeum Drukarstwa, Głęboka 50, Cieszyn: do 4. 9. wystawa Tadeusza Ramika pt. „Potwory w rodzinne strony”. Czynna: wt-pt: godz. 10.00-16.00, so i nie: godz. 14.00-18.00.

MUZEM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, T. Regea 6, Cieszyn: do 31. 8. wystawa pt. „Od przybytku głowa nie boli” w Galerii Wystaw Czasowych. Czynna: po-pt: godz. 8.00-18.00; so: godz. 9.00-15.00.

ŻYCZENIA



23 sierpnia obchodzą znaczny diamentowy jubileusz 60-lecia wspólnego życia małżeńskiego

państwo ZOFIA I BRZETYSŁAW BIELESZOWIE

Wiele radości, zdrowia i błogosławieństwa Bożego na dalsze wspólne lata życia dzieci, wnuki i prawnuki. GL-451

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



Głos
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŚKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Witold Koźdoń, kozdon@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prcst@cpost.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS

ŚLĄSK A NIEPODLEGŁA

21 sierpnia o godz. 18.00 w Teatrze Czeskokocieszyńskim w Cz. Cieszynie odbędzie się koncert z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Darmowe wejściówki można odebrać w biurze ZG PZKO przy ul. Strzelniczej w Cz. Cieszynie do najbliższego piątku, w godzinach otwarcia biura. Bilety będą do odbioru również przed koncertem w teatrze.

WSPOMNIENIA



Dnia 22. 8. minie 3. rocznica śmierci naszej Kochanej

śp. JADWIGI SZNAPKI z Karwiny-Frysztatu

Z miłością i szacunkiem wspominają brat Józef z rodziną.

GL-460

NEKROLOGI



*Ile Twoje usta pieśni wyśpiewały,
ile wprawne ręce melodii zagrały...*

Pogrążeni w głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, znajomych i przyjaciół, że dnia 15 sierpnia 2018 w wieku 92 lat odeszła od nas na zawsze nasza Kochana Mama, Babcia, Prababcia, Teściowa, Kuzynka i Ciocia

śp. FRANCISZKA CZERNA

z Bogumina, ostatnio zamieszkała w Skrzeczoni

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 23 sierpnia 2018 o godz. 14.00 z kościoła katolickiego w Skrzeczoni na miejscowy cmentarz. Zasmucona rodzina.

GL-457



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 16. 8. 2018 zmarła w wieku 88 lat nasza Kochana Mamusia, Babcia, Prababcia, Siostra, Ciocia i Teściowa

śp. ANNA LEGIERSKA

zamieszkała w Karwinie-Darkowie

Ostatnie pożegnanie ze Zmarłą odbędzie się w piątek dnia 24. 8. 2018 o godz. 13.00 z sali obrzędów pogrzebowych w Karwinie-Raju. W smutku pogrążona rodzina.

RK-097

*W tej ziemi wyrosliśmy,
ta ziemia nas karmiła,
tej ziemi służyliśmy,
w tej ziemi odpoczniemy.*

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że w dniu 14. 8. 2018 zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 75 lat nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

śp. ERNA WRATNA

zamieszkała w Karwinie-Mizerowie

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę dnia 22 sierpnia 2018 o godz. 14.30 z sali obrzędów pogrzebowych w Karwinie-Raju. Zasmucona rodzina.

RK-098

PODZIĘKOWANIA



Pragniemy tą drogą podziękować za wyrazy otuchy i współczucia z powodu zgonu

śp. MARKA KACZMARCZYKA

W szczególności słowa podziękowania, uznania i wdzięczności kierujemy do ks. Mitregi za dostojne przeprowadzenie pogrzebu, ks. Sikory jak również do pana Rudka Marosza za ich ogromne poświęcenie oraz ofiarne i skuteczne wsparcie w potrzebie. Podziękowania składają rodzice, brat i córki.

GL-456

KONDOLENCJE

Wyrazy głębokiego współczucia naszej koleżance Wandzi Kaczmarczykowej z powodu zgonu Syna

śp. MARKA KACZMARCZYKA

składa grono koleżanek.

GL-459

PROGRAM TV

WTOREK 21 SIERPNI

TVC 1

6.00 Dziś 50 lat temu 6.05 Śladami gwiazd 6.30 O sprytniej Marynie (bajka) 6.59 Studio 6 9.00 Dziś 50 lat temu 9.05 Napisała: Morderstwo (s.) 10.40 Zła krew (s.) 11.55 Dziś 50 lat temu 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Rodzina Horaków (s.) 13.25 Powrót Arabeli (s.) 13.55 Dziś 50 lat temu 14.00 Uśmiechy J. Polaka 14.35 Napisała: Morderstwo (s.) 16.10 Dziś 50 lat temu 16.15 13 komnata Marty Kubišovej 16.40 Wszystko-party 17.25 AZ kwiz 17.55 Dziś 50 lat temu 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Dubček (film) 21.30 Dziś 50 lat temu 22.25 Więzy (film) 0.45 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowna planeta 9.20 Krainy sezonowych cudów: Spitsbergen 10.15 Żarłacz biały i historia Rodney Foxa 11.10 Po Czechach 11.20 1968 mm 12.15 Po całunek Alexandra Dubčeka 13.10 Vasil Bilak – patriota internacjonalista 14.10 Długi sierpień J. Krejčíka 15.10 Spokrewnieni wyborem 16.35 Telewizja w sierpniu 1968 17.45 1968: Stłamszenie Praskiej Wiosny 18.15 Okupacja oczyma okupantów 18.45 Wieczorynka 18.55 Tysiące smaków ulicy: Hiszpania 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Specjaliści (film) 21.40 Chciwość (film) 23.25 Szczęśliwa dolina (s.) 0.15 Sprawa Kettering (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.45 Policja kryminalna Anděl (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Krok za krokiem (s.) 12.50 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.05 Detektyw Monk (s.) 15.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Policja kryminalna Anděl (s.) 21.35 Comeback (s.) 22.45 CSI: Cyber (s.) 23.40 Bez śladu (s.) 0.30 Detektyw Monk (s.).

PRIMA

6.20 Atomówki (s. anim.) 6.35 My Little Pony (s. anim.) 7.05 Jetelín (s.) 7.50 M.A.S.H. (s.) 9.20 Tak jest, szefie! 10.25 Witaj na świecie (film) 12.15 Południowe wiadomości 12.30 Gliniarz i prokurator (s.) 13.30 Ostatni gliniarz (s.) 14.30 Komisarz Rex (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 Top Star 20.15 Głina (s.) 21.30 Morderstwa w Stratford (s.) 22.40 Jak zbudować marzenie 23.45 Policja w akcji 0.40 3+1 z Jetelína (s.) 1.00 Komisarz Rex (s.).

ŚRODA 22 SIERPNI

TVC 1

6.00 Velké sedlo (s.) 6.59 Studio 6 9.00 Napisała: Morderstwo (s.) 10.40 Bajka z szafranowej łąki (bajka) 11.15 Jak się mieli babi gniew (bajka) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Rodzina Horaków (s.) 13.25 Powrót Arabeli (s.) 13.55 Rycerz (film) 14.15 Napisała: Morderstwo (s.) 15.50 Legendy telewizji 17.00 13 komnata Kamili Moučkovéj 17.30 AZ kwiz

18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.05 Panoptikum miasta Pragi (s.) 20.55 Pościąg dzieciństwa i nadziei (s.) 22.00 Columbo (s.) 23.15 Taggart (s.) 0.05 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Okolice Mont Blanc 9.25 Królestwo natury 9.55 Najważniejsze operacje II wojny światowej 10.55 Pr. muzyczny 11.35 Okupacja oczyma okupantów 12.30 Znane i nieznane czeskie zamki i twierdze 12.50 Michail Gorbaczow 13.45 Szalony świat zimnej wojny 14.45 Krainy sezonowych cudów: Spitsbergen 15.40 Jeden dzień w Niemczech 17.05 Nowy dom Szwajcarii 18.00 Okupacja oczyma okupantów 18.25 GEN – Galeria elity narodu 18.45 Wieczorynka 18.55 Niesamowite wynalazki 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Ukryte zbrodnie sześćdziesiątego ósmego 21.05 1968 mm 22.05 Konfident (film) 23.50 Tysiące smaków ulicy: Maroko 0.35 Miasteczko otrute przez CIA?

7.50 M.A.S.H. (s.) 9.20 Tak jest, szefie! 10.25 Powrót (film) 12.15 Południowe wiadomości 12.30 Gliniarz i prokurator (s.) 13.30 Ostatni gliniarz (s.) 14.30 Komisarz Rex (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 Top Star 20.15 Morderstwa w Stratford (s.) 21.20 Show Jana Krausa 22.25 Głina (s.) 23.35 Policja w akcji 0.35 3+1 z Jetelína (s.) 0.55 Komisarz Rex (s.).

CZWARTEK 23 SIERPNI

TVC 1

6.00 Dyrigent (film) 6.20 O grubym pradziadku (bajka) 6.59 Studio 6 9.00 Napisała: Morderstwo (s.) 10.35 Śladami gwiazd 11.05 Panoptikum miasta Pragi (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Rodzina Horaków (s.) 13.25 Powrót Arabeli (s.) 13.55 Gość (film) 14.15 Napisała: Morderstwo (s.) 15.50 Telewizyjne legendy 17.00 13 komnata Lidy Rakušanovej 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 Poirot (s.) 22.40 Siódma kompania w świetle Księżyca (film) 0.05 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Świat z lotu ptaka 9.25 Na winnym szlaku 9.55 Nr 9 Manaslu 8163 10.25 Odkrywanie prawdy 11.10 Uniwersytety – tajemnica europejskiego cudu 12.00 Sierpień 1968 12.20 Ostrawska Wiosna 1968 13.15 Strawa dla duszy i ciała 13.45 Po Czechach 13.55 Niezrealizowane projekty 14.15 Angliki kontra Hiszpanie: Pojedynek floty 15.05 1968 mm 16.00 Okupacja oczyma okupantów 16.30 1968: stłamszenie Praskiej Wiosny 16.55 Ta chwila 17.25 Zdobywanie oceanów 18.15 Okupacja oczyma okupantów 18.45 Wieczorynka 18.55 Rybie legendy Jakuba Vágnera 19.20 Znane i nieznane czeskie zamki i twierdze 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Věra 68 21.40 Miłość, towarzyszu (film) 23.25 Niesamowity świat 0.10 Powstanie Warszawskie.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.45 Policja kryminalna Anděl (s.) 10.55 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Krok za krokiem (s.) 12.50 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.05 Detektyw Monk (s.) 15.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Policja kryminalna Anděl (s.) 21.40 Comeback (s.) 22.50 Wykiwać klawisz (film) 1.00 Detektyw Monk (s.).

PRIMA

6.20 Atomówki (s. anim.) 6.35 My Little Pony (s. anim.) 7.05 Jetelín (s.) 7.50 M.A.S.H. (s.) 9.15 Tak jest, szefie! 10.20 Zatańcz ze mną (film) 12.15 Południowe wiadomości 12.25 Gliniarz i prokurator (s.) 13.25 Ostatni gliniarz (s.) 14.25 Komisarz Rex (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 Top Star 20.15 V.I.P. Morderstwa (s.) 21.35 Prima Partička 22.45 Tak jest, szefie! 0.00 Policja w akcji 0.55 3+1 z Jetelína (s.) 1.20 Komisarz Rex (s.).

POLECAMY



• Dubček
Wtorek, 21 sierpnia, godz. 20.00
TVC 1



• Detektyw Monk
Wtorek, 21 sierpnia, godz. 14.05
NOVA



• Show Jana Krausa
Środa, 22 sierpnia, godz. 21.20
PRIMA

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.45 Policja kryminalna Anděl (s.) 10.55 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Krok za krokiem (s.) 12.50 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.05 Detektyw Monk (s.) 15.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Policja kryminalna Anděl (s.) 23.05 CSI: Cyber (s.) 0.00 Bez śladu (s.) 0.50 Detektyw Monk (s.).

PRIMA

6.20 Atomówki (s. anim.) 6.35 My Little Pony (s. anim.) 7.05 Jetelín (s.)

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ

DZIECI I MŁODZIEŻ KORZYSTAJĄ Z OSTATNICH DNI WAKACJI.



RYS. MAGIERA MACIEK

MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

- gruby, pleciony sznur
- przyprawa korzenna o silnym zapachu i smaku (kojarzona z piwem)
- miasto nad Sa-
nem lub antonim
wysoko
- starotestamento-
we imię

Wyrazy trudne lub

mniej znane: ARON
(BJK)

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

- ludowy taniec wykonywany przez Maorysów
- miejsce zamieszkania
- imię McGillis, aktorki z „Top Gun”
- miasto św. Franciszka

Wyrazy trudne lub

mniej znane: KELLY
(BJK)

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

NASI DZIAŁACZE

HALINA SŁOWIK

Pochodzę z Trzycieża, później mieszkałam w Karwinie, przed 23 lata przeprowadziłam się z Karwiny do Gnojnika, ponieważ mąż odziedziczył tu dom po swoim dziadku. Wówczas, za namową naszego sąsiada – rejonowego, przepisałam się z Koła PZKO w Karwinie-Raju do Gnojnika. Pracuję w zarządzie Koła, jestem sekretarzem, biorę udział w przygotowaniu imprez. Uważam, że choć jesteśmy małym Kołem, to organizujemy stosunkowo dużo imprez. Bywał kulig – ostatnio, niestety, raczej nie dopisują warunki śniegowe, urządzamy spotkania z prelekcjami, w zeszłym roku był jubileusz MK PZKO oraz całego Związku. Przed dwoma laty urządziliśmy wystawę artystów związanych z Gnojnikiem. Moim zadaniem jest też m.in. „pilnowanie” jubileuszy członków i wysyłanie im życzeń. Ale pracuję także w stoiskach na imprezach PZKO-wskich i gminnych, w które włącza się nasze Koło. Uważam, że nie po to jestem w zarządzie, by tylko siedzieć na zebraniu, trzeba aktywnie działać, przygotowywać imprezy. Tak samo było, kiedy pracowałam w zarządzie Macieży Szkolnej przy polskiej szkole w Gnojniku. Przez ok. dziesięć lat byłam członkiem zarządu, więc wiem, ile pracy wymaga przygotowanie bali, festynów czy innych imprez.

Pracuję jako pielęgniarka w szpitalu, ale od siedmiu lat mam już tylko ranne zmiany, więc udaje mi się godzić pracę zawodową z pracą społeczną.



Fot. DANUTA CHLUP

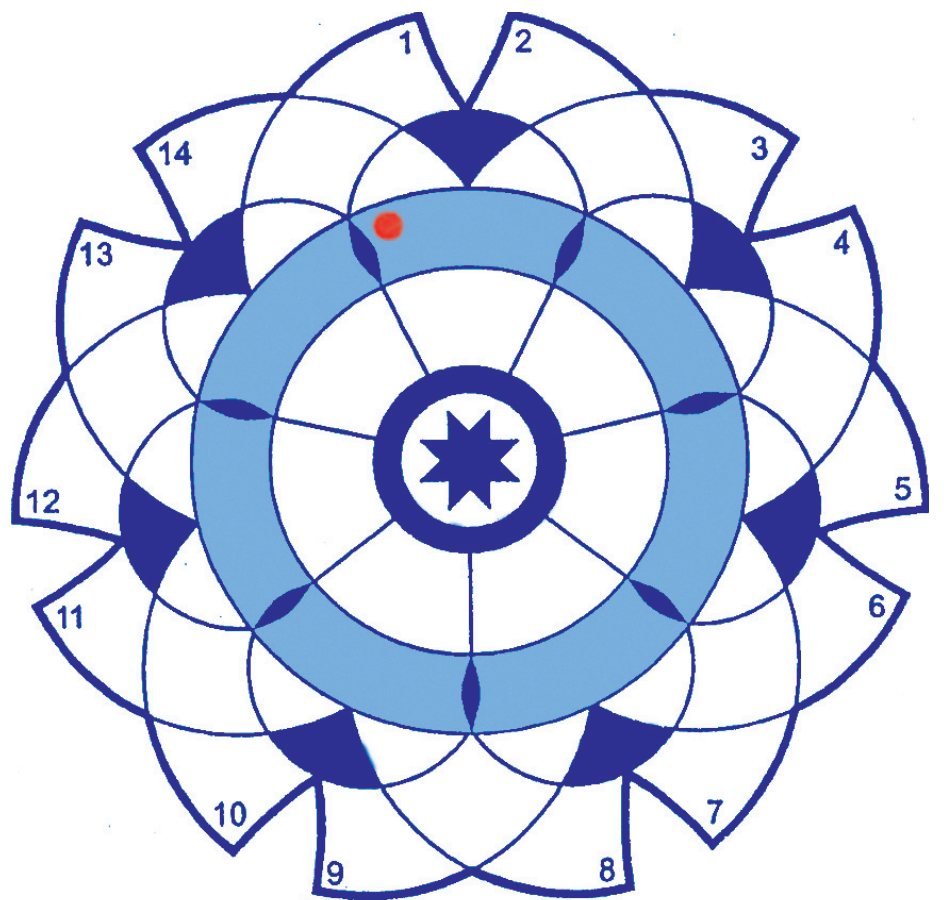
ROZETKA

Rozwiązaniem dodatkowym rozetki jest dokończenie aforyzmu Wisławy Szymborskiej:

„Pocieszam się myślą, że zwierzęta nijakiej świadomości nie mają, bo byłoby jeszcze więcej zrozpaczonych istot na ...”

- autobusowy, lotniczy lub do kina
- dzielnica Gdańska ze słynnymi organami
- grzyb saprofityczny
- język programowania
- roślina ozdobna, inaczej śláz
- Indianin z dawnego Meksyku
- zarys lub projekt obrazu
- włoski dom mody założony we Florencji w 1921 roku
- bada podwodny świat
- przyprawa korzenna w piwie
- Giovanni, 1786-1863, włoski astronom, optyk i przyrodnik
- „winien” na koncie
- poetycko o łagodnym wietrze
- krótki utwór wokalny do tekstu poetyckiego

Wyrazy trudne lub
mniej znane: AMICI,
BASIC, GUCCI (BJK)



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 31 sierpnia 2018 r. Nagrodę książkową za rozwiązanie zadań z 7 sierpnia 2018 wylosował Władysław Koch ze Stonawy.

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 31 lipca:

1. DOBA 2. OLEK 3. BEZA 4. AKAI

Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 31 lipca:

1. TONA 2. OMAM 3. NATO 4. AMOR

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 31 lipca:
WAKACYJNE WYCIECZKI